Nr 320b. Dnia 5 grudnia. Sroda. Dnia 23 listopada (5 grudnia) 1883 r.

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75.

Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* ani w Warszawie ani na prowincji przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dnie poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— Wczorajsze nabożeństwa ku czci św. Barbary odbyły się z wielką uroczystością.

W kościele Panny Marji na Nowem Mieście sumę celebrował Jks. Łepkowski, miejscowy wikarjusz, słowo Boże głosił Jks. Filochowski, kanonik metropolitalny. Na chórze w liczem zebraniu amatorów pod kierownictwem p. Pakulskiego wykonano mszę Studzińskiego, „Pange lingua" Cistlera;—na ofertorjum „Ave Maria", Mercadantego (p. Szletyńska), na benedictus, tercet skrzypcowy z towarzyszeniem organu, kompozycji Tejchmana.

W dniu jutrzejszym, jako w pierwszy czwartek rozpoczętego miesiąca, odbędzie się w kościele opieki św. Józefa (panien wizytek) uroczysta wotywa ku adoracji Najświętszego Sakramentu; pojutrze zaś, to jest w piątek, odbędzie się w tymże kościele solenna wotywa o godzinie 9-ej zrana, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami, a to ku czci Serca Pana Jezusa.

— W dniu też jutrzejszym ku czci Najświętszego Sakramentu odbędzie tygodniowe się nabożeństwo w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem Mieście, mianowicie:

o godzinie 9-ej i pół zrana uroczysta wotywa,
o godzinie 3-ej i pół po południu nieszpory.

Na takąż intencję w kościele archikatedralnym św. Jana odprawioną będzie jutro o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa z asystą i procesją.

Przegląd polityczny.

Telegram nasz berliński, zamieszczony w porannym numerze, donosi, iż niebawem przedłożonym zostanie ciałom parlamentarnym w Niemczech wskrzeszony, dawny projekt księcia Bismarka zakupienia przez państwo wszystkich kolei, przerzynających terytorjum cesarstwa. Ongi projekt ów złamał się o twardy opór państw południowo-niemieckich, które za cenę spełnienia ideałów narodowych, zlania się w jednolitą całość wszystkich okruchów wielkiej bryły, rozbitej taranem Napoleona I i dawniejszem współzawodnictwem, nie chciały zrzec się prawa do samoistnego zarządu własnemi kolejami na rzecz cesarstwa, ktore bądźcobądź jest i pozostanie w zjednoczeniu swem więcej pruskiem, aniżeli narodowo-niemieckiem. Książę Bismark ograniczył swój plan wówczas przeto na Prusy; z pomocą większości zachowawczej zdołał przed kilku laty w sejmie pruskim przeprowadzić projekt zakupna kolei pruskich przez skarb królestwa i oto przed tygodniem minister robót publicznych, p. Meybach, oświadczył, że w r. b. administracja kolei rządowych przyniosła 20 miljonów marek nadwyżki w dochodach.

Tymczasem postarał się zarazem książę Bismark o łagodną represję taryfową na koleje państewek południowo-niemieckich, tak, że ujrzały się one dziś w konieczności pogodzenia się z losem i oddania swoich linij w ręce księcia Bismarka. Telegram nasz donosi, że zarówno parlament niemiecki, jak rada związkowa pozbyły się już ducha separatyzmu i gotowe są do przyjęcia reformy, która niewątpliwie zresztą wyjdzie na korzyść potęgi niemieckiej.

Mgłą nieprzeniknionej tajemnicy pokryte są dotąd wypadki w egipskim Sudanie od czasu klęski Hicksa-baszy w przesmyku kaszgackim. Najsprzeczniejsze wieści przedostawały się przez ten czas do Kairu dzięki zbiegłym koptom, przerażonym wielkością klęski. Głoszono, że mahdi stanął już pod bramami Chartumu, że część jego armji przez terytorja Dongoli i Berberji śpieszy na północ ku pierwszej katarakcie Nilu pod Assuan, że ambicja fałszywego proroka sięga aż po Kair! Jedynym pewnym faktem dotąd jest, iż mahdi powrócił po zwycięztwie do El Obeid, objuczony łupami i działami Kruppa. To także pewna, że wpływ jego na rozległych przestrzeniach Darfuru, Kordofanu, Berberji i Nubji musi być niesłychanym, skoro nawet żandarmi egipscy, ta wyborowa wrzekomo armja wicekróla, zreorganizowana przez Backera baszę i przeważnie z żywiołów czerkiesko-arnauckich złożona, nie odważyła się stanąć w obliczu mahdiego z bronią w ręku i połowa pierwszego już transportu jej, z 600 ludzi złożonego, rozbiegła się w drodze z Kairu do Suezu na cztery wiatry.

Wiadomo z czasów Arabiego baszy, że wedle surów Koranu na początek trzynastego wieku arabskiej hedżry przypadają narodziny zwycięskiego proroka, który pokona wszystkich wrogów Islamu i świat nawróci do jedynej prawdziwej religji. Znamieniem, po którem wierni poznają proroka, będzie — zwycięztwo. Mahdi zaś okazał się zwycięskim. Fetwa wielkiej szkoly prawa w meczecie El Azhar, nazywająca mahdiego przywłaszczycielem świętego tytułu, nosi datę wcześniejszą od zwycięztwa pod El Obeid. Kto wie, czy ulemowie tej szkoły dotąd jeszcze trwaja w swym sceptycyzmie?

Anglja, wobec groźby nowego spotęgowania się fanatyzmu mahometańskiego, który mógłby porwać za sobą i owych 44 miljonów ludności muzułmańskiej, ponad któremi potężna Wiktorja-Begum-chan rozciąga ramiona swej władzy, musi porzucić swą kwakersko-manchesterską politykę neutralności, jeżeli nie chce uronić wbrew interesom swojego handlu olbrzymich obszarów zbytu. Żandarmi egipscy nie obronią Suakim, Chartumu i Senaaru, nie obronią komunikacji pomiędzy Nilem i Czerwonem morzem ani nie zdołają wskrzesić cesarskiej aureoli, otaczającej indyjską Wiktorję-Begum, gdyby zagasła. Potrzeba więc będzie znowu sięgnąć do sakwy i podążyć do Nubji po laury drugiego Tel El Kebiru. Europa już teraz pozwoli...

Br. Z.

Z „polskiego Manchestru".

Łódź w listopadzie 1883 r.

I.

Na przyjazd Głównego naczelnika kraju urządzoną została w mieście naszem doraźna wystawa wyrobów tutejszych i okolicznych fabryk.

Niektóre z pomiędzy poczytnych pism warszawskich uznały za stosowne podać o tej wystawie krótkie sprawozdania, zredagowane — jak tego domyślać się trzeba z ich treści — przez wysłanych na miejsce referentów.

Żałować jednak przychodzi, iż redakcje tych pism nie uzupełniły swoich dobrych chęci wyborem odpowiednio uzdolnionych referentów, ze sprawozdań bowiem zdradzających jawnie całkowitą nieznajomość przedmiotu, jak również zupełny brak wiadomości o dotychczasowym rozwoju tutejszego przemysłu, czytający ogół nie może powziąć właściwego wyobrażenia o jednej z najbardziej rozwiniętych gałęzi przemysłu krajowego.

Takie lekceważące traktowanie tutejszego przemysłu przez pisma warszawskie nie mogło zrobić przyjemnego wrażenia w kołach tutejszych przemysłowców, tem więcej, iż w niektórych sprawozdaniach dopatrzono się tutaj nieprzychylnego usposobienia dla tutejszych przemysłowców i wyraża się o nich z pewnym przekąsem.

Z Paryża.

Dnia 1-go grudnia r. 1883-go.

Za czasów gdy Offenbach pisał muzykę do swojej „Pięknej Heleny", zdawało się, iż nietylko bogowie tego Olimpu fantastycznego, ale całe społeczeństwo francuskie wiruje w jakimś tańcu przedpiekielnym.

Istniała wtedy pewna grupa autorów, poczytujących sobie niejako za obowiązek dawać sygnał śmiechu ludziom, którzy obawiali się jednej tylko rzeczy: ziewania i dla których nudy były czemś gorszem niż śmierć!

Po roku 1870-ym miano jakby złość jakąś do tej skocznej muzyki i do ekscentryczności literackich. Nieszczęście wywołało powrót do „powagi". W obecnej chwili autorowie, którzy uprawiają rodzaj „nieprzyzwoity", sami czują potrzebę udawania przynajmniej dążności uczonych. Gdy piszą taką „*Boule de Suif*" lub „*Charlot s'amuse*", zdaje im się, iż pracują nad postępem psychologji i fizjologji, a nie nad podsycaniem i zadawalaniem brudnych instynktów libertynów, a chociaż wiedza nic zyskać nie może na rozpasaniu ich piór — hypokryzja ich pretensyj jest hołdem, jaki zepsucie ich składa reakcji cnotliwej przeciw... lekkomyślności niedawno jeszcze panującej.

Dziś wielu z tych, których ongi rzemiosłem były opowiadania drażliwe i niebezpieczne, stają się poważnymi moralistami. Gustaw Droz może tu być doskonałym przykładem... Imię jego niegdyś brzmiało jak wesoła fanfara. Otóż dziś—ten po śliskich drogach chodzić przywykły autor sławnego „*Monsieur. Madame et Bébé*" dziełka, które już doszło 123-ej edycji, wydał tom pt. „Smutki i uśmiechy"—i—o dziwo!—smutki przeważają u Droza po nad uśmiechami...

Dlaczegóż to? Czyżby on sam osobiście odczuwał wpływ tego melancholicznego nastroju, który nas wszystkich z wiekiem ogarnia i każe nam sądzić, iż wszystko się psuje, podczas gdy to tylko nasza własna maszyna się rozłazi? Otóż nie!... Droz ulega wpływowi atmosfery chwili panującej, uciskowi tych myśli cierpkich, które wiszą w powietrzu. Droz zakrawa coś na Jeremjasza... Krytykuje on piórem zgryźliwem społeczeństwo, które niegdyś sam zabawiał!

...„Świętość godności ojcowstwa—pisze on—znikła powoli za zgodą obu stron interesowanych. Przyzwyczajono się do sądzenia, iż pewna czułość wystarczy za wszystko i poczęto uważać cześć dla związków rodzinnych, jako strój do wielkich uroczystości, niepotrzebny i niewygodny... Wszakże wszyscy pracowaliśmy nad skruszeniem tego starego świata. Bóg nie popełnia błędów... Rewolucje społeczne równie nie są wynikami fantazji losu, jak wybuchy wulkanów nie są wypadkami arbitralnemi."

Niech i tak będzie, ale wybuchy owe grozą przejmują dusze ludzkie i Droz widocznie żałuje swojej dawnej swobodnej gawędy.

...„Przeszłość nasza—wzdycha on—[illegible]leży naszym śladem i dogania nas zawsze, a gdy nas za kołnierz chwyci, nie poznając jej, krzyczymy: zasadzka! Niestety... Najczęściej sami sieliśmy nasienie, z którego roślina nas truje!"

Autor przejęty jest wstrętem do tego co go otacza, uznając się w części solidarnie winnym brzydoty, której rozwój go przestrasza.

„Któż bowiem, chociaż bezwiednie—wykrzykuje—chwilkę jedną nie brał potworu za dziecię szczęścia i nie kołysał go gdy było maleńkie?"

A jednak nie śmie orzec stanowczo, na kogo przypada największa część odpowiedzialności.

...„Oczekuję—mówi—wielu niespodzianek w dniu sądu. Rzeczy tego świata zamglone są dla oczu naszych: nie rozróżniamy jasno, co w istocie najwięcej i najbliżej nas obchodzić powinno i pomimo to temu poświęcamy wszystko. Ludzie prawie wszyscy, gdyby wszechmocność była ich udziałem, zniszczyliby wszystkie owady z powodu, iż muszka jakaś wpadła im w oko, strąciliby słońce ze stropu niebios dlatego, że idąc szybko spocili się!"

W ten sposób Droz stara się pozyskać uznanie okoliczności łagodzących dla złości i porywów ludzkich.

...„Piana, którą się na innych wyrzuca — powiada — pochodzi zawsze z rany, która boli!"

Droz dla nowego dzieła swego przyjął formę listów babki. Jego „babka" nie istnieje i prawdę mówiąc, on sam jest ciągle na scenie. Sieje on aforyzmy bardzo zręcznie i dowcipnie sformułowane. Oto kilka próbek:

„Cnoty zewnętrzne są jako owe wielkie bilety bankowe, które pozwalają ich posiadaczom nie płacić mniejszych długów, pod pozorem, iż *drobnych* nie mają."

„Człowiek jest jako garnek, którego uchem — próżność!"

„Ludzie są brzydcy, gdy się na nich patrzy bez okularów i nieco zbliska."

„Najczęściej zna się lepiej woźnicę, któremu powierza się swoje konie, aniżeli zięcia, któremu oddaje się córkę."

Do tej kwestji—w mem przekonaniu nader ważnej—powrócę jeszcze w następstwie, tutaj zaś nadmienię jeszcze, iż jeżeli owe sprawozdania nieprzyjemnem odbiły się echem w tutejszych kołach przemysłowych, to niemniej przykre wrażenie wywarły one pośród zamieszkałych tu polaków—i to całkiem niezależnie od przebijającego się w nich tonu.

Stykając się mniej lub więcej blisko z tutejszym przemysłem, nie możemy pojąć, jakim sposobem jeden z najbardziej rozwiniętych w kraju przemysłów traktowany być może tak lekceważąco w prasie odbijać mającej opinje społeczeństwa, dla którego rozwój ekonomiczny stanowi jedno z ważniejszych zadań chwili obecnej. Prasa nasza niewątpliwie rozumie przynajmniej w teorji ważność tego zadania, a jednak w artykułach ekonomicznych i przemysłowych zbyt często napotkać można zupełną nieznajomość przedmiotu lub surowy dyletantyzm. Tymczasem w naszych warunkach nie wolno pisać aby pisać, nie wolno karmić czytelników niedorzecznościami ekonomicznemi jedynie dla zapełnienia szpalt. Może sobie pozwalać na to jakakolwiek inna prasa, ale nie nasza; poruczając dział spraw ekonomicznych i przemysłowych dyletantom, zamiast odwołania się do specjalistów, których przecież nie brak, prasa nasza źle spełnia podniosłe swoje zadanie. Pogardliwe obchodzenie się z tymi, co się ośmielą wykazać błąd popełniony przez pismo, i praktykowane w takich razach w niektórych pismach uszczypliwe odgryzania się z widoczną chęcią przekonania czytelnika, iż bądźcobądź pismo jest nieomylnem, mogą oddziaływać na naiwnych prostaczków, ale w oczach pojmujących doniosłą rolę naszej prasy nie rozgrzeszą jej bynajmniej z lekceważenia ciążących na niej obowiązków.

Nadmieniłem wyżej, iż w sprawozdaniach o wystawie łódzkiej, dopatrzono się tutaj nieprzychylności i niechęci dla tutejszych przemysłowców, w szczególności zaś oburzono się na powód tej niechęci, polegać mający na tem, iż stosownie do wyrażenia jednego ze sprawozdawców, Łódź jest kolonją fabryczną czysto niemiecką i pozostanie takową, jeżeli nie na zawsze, to na długo.

Wyrazem tego oburzenia jest gorący protest, jaki pomieszczony został niedawno w tutejszej niemieckiej *Lodz. Ztg.* przez jednego z obywateli łódzkich podpisanege literami E. K.

Czy kreśląc przytoczone wyrazy sprawozdawca warszawski rządził się przeważnie nieprzychylnością dla tutejszych niemców, — kwestja ta nie jest całkiem bezsporną. Owszem daleko więcej, a już co najmniej równie słusznem jest przypuszczenie, iż sprawozdawca kierował się przeważnie przychylnością dla swego społeczeństwa a piórem jego powodował żal, że ludność krajowa nie zdobyła się na wytworzenie takiego przemysłu jak łódzki; takie zaś uczucie nie ma w sobie nic ubliżającego dla tutejszych niemców. W każdym razie przytoczony pogląd sprawozdawczy nie jest dość ścisłym i znamionuje nieznajomość tutejszych stosunków. Z drugiej strony p. E. K. dotyka tej kwestji z tak ciasnego stanowiska, iż gdyby w tej sprawie można było przytoczyć to tylko co przytoczono w owym proteście, to nieprzychylność wyczytać się dająca ze sprawozdań, o jakich mowa, byłaby poniekąd usprawiedliwioną.

W tym stanie rzeczy, mając sposobność bliższego wejrzenia w tutejsze stosunki poczytuję sobie za obowiązek zabrać głos w tej sprawie.

Łódź składa się głównie z trzech liczebnie jednakowo prawie silnych żywiołów etnicznych, a mianowicie: 1) polaków, 2) żydów przeważnie krajowców w małej zaś cząstce cudzoziemców i 3) niemców.

Polacy stanowią tu połowę, a może nawet nieco więcej nad połowę ogólnej liczby robotników fabrycznych i służby domowej, rękodzielnictwem nie zajmują się prawie wcale, w rzemiosłach, z wyjątkiem ślusarstwa i niektórych innych zawodów, oraz w handlu, z wyjątkiem sklepów korzennych, galanteryjnych i t. p., reprezentowani są słabo, natomiast zawody wyzwolone (lekarze, prawnicy i t. d) wyłącznie prawie w ich spoczywają ręku.

Żydzi krajowcy zajmują się przeważnie — jak wszędzie zresztą—handlem. W ostatnich wszakże czasach rzucili się oni do przemysłu fabrycznego, stanowiącego poprzednio monopol ludności niemieckiej, oraz do rękodzielnictwa, po części wreszcie oddają się niektórym zwykle uprawianym przez nich rzemiosłom. Żydzi zaś zagraniczni, jacy osiedlili się tu mianowicie ostatniemi czasy, zajmują się w niewielkiej liczbie przemysłem, głównie zaś handlem agenturowym, komisjonerstwem i t. p.

Wreszcie do ludności pochodzenia niemieckiego należy większa część fabryk; stanowi ona w fabrykach blisko połowę robotników i bez mała ogół oficjalistów, do niej należy wyłącznie prawie rękodzielnictwo, a w części rzemiosła i handel.

Przeważna większość tej ludności — 90%, jeżeli nie więcej, składa się z tutejszych poddanych. W szczególności zaś największy procent poddanych miejscowych wykazują rękodzielnicy osiedleni tu od r. 1820-go i później przez ówczesny rząd Królestwa, oraz robotnicy fabryczni rekrutujący się z rodzin tychże rękodzielników, oraz kolonistów niemieckich z okolic Łodzi. Mniejszy stosunkowo procent poddanych tutejszych przedstawia klasa przemysłowców, a to z powodu znacznego w ostatnich czasach napływu przemysłowców zagranicznych. Najwięcej zaś cudzoziemców spotkać można w sferze oficjalistów fabrycznych i handlowych.

Osią, około której obraca się obecnie życie całej ludności tutejszej, jest przemysł fabryczny. Z tego powodu, skutkiem samej już przewagi kapitału i tej wyższości stanowiska społecznego, jaką ma zwykle wytwórca nad pośrednikiem, panujące stanowisko w mieście zajmują przemysłowcy, których większość, jak to powyżej wskazaliśmy, należy do krajowców pochodzenia niemieckiego. Oni to nadają miastu barwę i dlatego zastanowić się wypada nad pytaniem: jacyż są to ci niemcy?

Przemysłowcy ci, albo raczej ich ojcowie, przybyli do kraju na wezwanie ówczesnego rządu Królestwa Polskiego, który tak dalece nie powodował się nieufnością dzisiejszego naszego społeczeństwa względem żywiołu napływowego, że osiadającym tutaj rękodzielnikom i fabrykantom niemieckim zapewniał nawet rozmaite korzyści materjalne, jak o tem przekonać się można zarówno z wielce cennego dziełka O. Flatta, jak niemniej z licznych kontraktów zawieranych przez rząd z osiadającymi tu fabrykantami.

Otóż pomimo, iż działalność przemysłowa ówczesnego rządu Królestwa silnej w ostatnich czasach uległa krytyce (np. w broszurze A. Wrotnowskiego), bliższy rozbiór tej sprawy prowadzić musi do przekonania, iż ówczesny rząd zdrowo zapatrywał się na kwestję ekonomicznego rozwoju kraju. Od chwili kiedy gęstość ludności krajowej przewyższać zaczyna pewną normę w stosunku do innych spółzawodniczyć z nim mogących krajów rolniczych, kraj pod groźbą zacofania nie może pozostać nadal wyłącznie rolniczym, ale musi rozwijać u siebie przemysł rękodzielniczy, a w dalszym ciągu za przykładem swoich sąsiadów i fabryczny. Zrozumiał to dobrze ówczesny rząd i dlatego wobec nieusposobienia ludności krajowej do przemysłu, wobec braku odpowiednich po temu żywiołów w społeczeństwie krajowem, usiłował zaszczepić przemysł choćby w sposób sztuczny przez sprowadzanie rękodzielników i przemysłowców z zagranicy, a nawet przez zakładanie fabryk prowadzonych czasowo na rachunek i ryzyko rządu.

Wszystko to stanowić było powinno dla ludności krajowej zachętę i szkołę i dlatego ówczesnej działalności rządu przyklasnąć tylko można. A i dziś jeszcze, zamiast czczych wyrzekań na obcy charakter przemysłu krajowego, lepiej byłoby postępować w duchu wykazanych wyżej zamiarów.

Że ówczesny rząd całkiem słusznie nie obawiał się germanizacji wskutek napływu do kraju pewnej liczby kolonistów, rękodzielników i przemysłowców niemieckich — dowiódł tego dalszy przebieg rozwoju tutejszej okolicy. Ludność napływowa assymilowała się stopniowo z ludnością krajową, a to wskutek naturalnego wpływu otoczenia i coraz liczniejszych z nią stosunków i związków, pomimo, iż społeczeństwo nasze, jak zawsze, tak i w owej epoce, żadnego nie wywierało w tym kierunku nacisku. Assymilacja ta zaczęła nawet posuwać się żywszym krokiem od czasu wejścia niektórych przemysłowców w grono obywateli ziemskich i od czasu zbudowania kolei warszawsko-wiedeńskiej, która okolicę tutejszą zbliżyła z sercem kraju — z Warszawą, tem więcej, iż wtedy zaczęło już wchodzić w szranki życia drugie pokolenie osadników, urodzone i wychowane w kraju.

Pośród żyjących dziś przemysłowców z owej epoki trudno spotkać nieznających języka krajowego... W wielu takich rodzinach używany on jest dodziś dnia w gronie rodzinnem, a jednostki nie mówiące po polsku należą do nader rzadkich wyjątków. Oprócz przyjęcia języka krajowego, solidaryzowali się ci przemysłowcy i pod innemi względami z krajem, biorąc żywy udział we wszystkich sprawach krajowych.

Ten powolny wprawdzie, gdyż przyrodzonym bie-

Czasem dawny Droz budzi się i z nieskończonym humorem szydzi z egoizmu tegoczesnego. Jego obraz małżeństwa „z rozsądku" jest w swoim rodzaju arcydziełem.

...„Wielu z małżonków obojga płci nie przewiduje i nie pragnie niczego więcej, jak tylko wspólności tych drobnych interesów materjalnych, które łączą dwoje podróżnych, siedzących w jednej karetce pocztowej i dążących do jednego miejsca. Ludzie ci, chrapiący pod jednemi firankami, jedzący z jednej miski — darujcie mi to wyrażenie — uważają się za połączonych jaknajściślej, i życie ich bieży swobodnie i wesoło przy zamianie tych familjarności, które dla nich stanowią miłość. Coraz bardziej zachwyceni tem, iż się do siebie podobnemi widzą, szanują się, podobają się sobie, stanowią echo jedno drugiego, jak dobrzy koledzy zgodnie zamieniają z sobą banalne swoje zdania i dwie ich dusze, związane jak dwa psy na jednej sforze, biegną razem jedną drogą, spuściwszy nosy, wietrząc ten sam ślad. Są szczęśliwi i nie kryją się z tem tak, że zazdroszczą im inni, gdy wziąwszy się pod ręce, z uśmiechem na ustach wyjdą na przechadzkę w piękny poranek wiosenny. A wiecież o czem oni mówią? Mówią o swoim kominku, pani jest za koksem a pan za drzewem. I mała ta walka, zresztą bardzo słodka, trwa i nie ustanie chyba z życiem! Wszystko to jest zresztą bardzo dobre, gdyż dopasowani są do siebie, jak nie można lepiej, ale czyż w istocie potrzeba było, aby Bóg rękę podnosił dla błogosławienia takim bezmyślnym związkom?!"

Zniechęcenie dominuje w tem dziele ironji cierpkiej, obfitującem w rady i zdania tego rodzaju:

...„Aby iść spokojnie przez życie, trzeba niezbyt pilnie mu się przyglądać i niezbyt jasno w niem widzieć — społeczeństwo podobne jest do tych magazynów konfekcyj, w których ubrać się można tanio i łatwo, pod tym warunkiem, aby być zwykłej miary."

Z literackiego punktu widzenia rzeczy Droz uważa, „iż piękno i idea podoba się publiczności tylko wtedy, gdy jest drobno posiekana i ukryta pod głupstwem, jak... rubarbarum w łyżeczce konfitur"— wedle niego byłoby chimerycznem, chorobliwem dążyć do doskonałości, być miernym wystarczy.

...„Nie trzeba skrobać się do krwi, czyścić się aż do wytarcia nitki i nie trzeba brać za pył włosia na suknie, z którego zrobione ubranie."

Należy być łatwym w wyborze środków użyć się mających. „Nie trzeba wymagać dokładnej klarowności lekarstwa, które nam ulgę przynosi. Cóż nam szkodzi, że kij jest krzywy i sękaty, jeśli nam do chodzenia pomaga?"

Domyśla się on, iż zapewne to co ginie, zastąpione z korzyścią czem innem zostanie. „Przecież Bóg jest wielki, a prawa jego są nam nieznane. A może właśnie tworzą się teraz podstawy czegoś, czego my, ludzie dawni, pojąć nie możemy."

Nie stara się on nawet tego pojąć—robi wyrzuty i gani teraźniejszość, nie przeczuwając jaką będzie przyszłość, ani też nie zdając się odczuwać, że obowiązkiem każdego jest dopomagać do tryumfu dobra!...

Dobro! — przecież uwieńczono je w listopadzie w Akademji francuskiej i wynagrodzono je... bardzo skąpo. Nie ma na świecie rzemiosła mniej zarobku dającego — jak być człowiekiem cnotliwym! W ogólności człowiek poświęcenia umiera w nędzy...

Za dowód niech posłuży ten mały wyciąg z protokułu posiedzenia rady miejskiej paryskiej z dnia 28-go listopada r. b.

...„P. Amouroux przedstawia radzie, iż często zdarzała się mu sposobność popierania protekcją swoją próśb wnoszonych przez starców o przyjęcie ich do szpitali. Administracja dobroczynności publicznej stawiała mu przeszkody z racji pewnych przepisów i regulaminów, na które mówca uważa za potrzebne zwrócić uwagę zgromadzenia. Tak np. starzec pewien, który walczył do 82 roku życia i w ostatnim roku zarabiał jeszcze 2 franki 25 centimów dziennie, gdy nareszcie nie mogąc już pracować wniósł podanie o przyjęcie do szpitala, odebrał odmowną odpowiedź, motywowaną tem, iż nie ma jeszcze roku od czasu jak jest zapisany w kontroli biednych do pracy niezdolnych. Ale oto fakt jeszcze boleśniejszy. Pewnej kobiecie 63 lat mającej odmówiono na zasadzie, iż nie ma jeszcze wieku wymaganego przez przepisy. Kobieta ta w życiu swojem czternaście razy ocaliła życie innym, żywiła obok rodziny swojej starców, dzieci, okazywała godne podziwu poświęcenie w czasie panowania cholery, pielęgnowała rannych w roku klęski. Wiecież panowie jaki był koniec życia tak pełnego abnegacji? Nieszczęśliwa musiała, w ostatnich dniach życia, zastawić w lombardzie swoich piętnaście medali, które za czyny poświęcenia otrzymała, a gdy nareszcie spóźniona decyzja przyjęcia jej do szpitala nadeszła, spotkała się na schodach z trumną, zawierającą zwłoki nieszczęśliwej..."

Zaiste bohaterka ta powinna była zażądać dla siebie nagrody Monthyona, jak to uczynił Jacek Marja Quesnel, który ją otrzymał.

...„Skromność tego poczciwego marynarza—mówi p. Rousse — musiała cierpieć nieco — śmiem sądzić z racji świadectwa, jakie zadowolone sumienie oddawało jego odwadze!"

Zwykle ludzie cnotliwi pozostają za kulisami, a o nagrodę Monthyona starać się trzeba, jak o „biuro

giem rzeczy rozwijający się, lecz ciągły proces assymilacyjny trwał mniej więcej do roku 1865/6, poczem zaszły okoliczności, które proces ten zwolniły, a po części nawet zupełnie przerwały.

Okolicznościami temi były: przedewszystkiem zaprowadzenie (wprawdzie chwilowo tylko) osobnych szkół dla ludności niemieckiej, dalej usunięcie języka krajowego z urzędów a następnie ze szkół i z sądów, wreszcie wskutek podwyższenia cła i upadku, kursu waluty rosyjskiej szybki rozrost przemysłu połączony z gwałtownym napływem żywiołu niemieckiego, z podnieconem pod wpływem zwycięztw r. 1870-go i świeżej potęgi państwa niemieckiego, poczuciem należności do zwycięskiego i potężnego narodu.

Wobec spółczesnego działania poprzednio wymienionych okoliczności, napływ ten nie mógł też pozostać bez wpływu na osiadłą tu dawniej i po części już zasymilowaną ludność pochodzenia niemieckiego.

Nie zbywało wprawdzie przytem na czynnikach mogących oddziaływać w przeciwnym kierunku, a mianowicie stosunki Łodzi z resztą kraju stawały się bądźcobądź coraz ściślejsze, a nadto korzystne warunki przemysłowe ściągnęły do tutejszego przemysłu wielu żydów krajowych. Jednakże sprawiedliwość nakazuje wyznać, iż o ile pierwszy z tych czynników wywiera w każdym razie pewien wpływ i nie pozwala na zupełne przerwanie procesu assymilacyjnego, o tyle drugi z wymienionych czynników nie objawia należytego oddziaływania. Wprawdzie większość tutejszych żydów przemysłowców i zamożniejszych kupców uwydatnia niekiedy obywatelskie swoje stanowisko, jednakże w kantorach fabrycznych i handlowych, należących do żydów, język niemiecki posiada prawo obywatelstwa, w tym też języku prowadzone są książki i załatwiane interesy i korespondencje. W ogólności zaś i pomijając wyjątki, powiedzieć można, iż poza obrębem życia domowego i wyboru rozrywek (np. przenoszenie teatru polskiego nad niemiecki), żydzi tutejsi ulegli zbyt silnie wpływowi tego żywiołu, jaki napłynął do Łodzi w ostatnich czasach, więcej może niż wielu z pomiędzy dawniej tu osiadłych przemysłowców pochodzenia niemieckiego.

Z powyższego zestawienia czytelnik łatwo wyprowadzić może wniosek, iż Łódź nie jest znów tak specjalnie i wyłącznie niemiecką, jakby o tem sądzić było można z ogólnikowego określenia sprawozdawcy warszawskiego. Ta niemieckość, jaka przebija się w Łodzi, znamionuje się głównie używaniem języka niemieckiego. O sympatjach bowiem państwowo-niemieckich nie może tu być mowy. Nawet ci przemysłowcy, co osiedli tutaj dopiero w ostatnich czasach, zanadto związani są interesami materjalnemi z krajem, — a nie należy zapominać, że w tej sferze interes materjalny musi stać na pierwszym planie. Również nie może być mowy o jakiemkolwiek nieprzyjaznem usposobieniu dla ludności krajowej. Jeżeli zaś pod jednym lub pod drugim względem występują niekiedy ujemne dla społeczności naszej objawy, to polegają one na częściej gadaninie i przytem pochodzą ze sfery przebywających tu czasowo w charakterze oficjalistów fabrycznych i handlowych, ajentów i komisjonerów — niemców i niemieckich żydów, którzy nie będąc niczem związani z krajem, nie mają oczywiście żadnej pobudki solidaryzowania się ze społeczeństwem krajowem, oprócz chyba tych względów przyzwoitości, jakie gość zachowywać winien względem gospodarza domu.

Stefan Kossuth.

Kto odkrył naftę?

Początek oświetlania naftowego, jak się okazuje, podobnie do początku wszystkich wynalazków, ginie w pomroce wieków.

Niedawno za pismem *Tägliche Rundschau* podaliśmy wiadomość, iż pierwszym odkrywcą tego oświetlającego płynu był Abraham Szreiner w Galicji.

Okazuje się jednak, że Szreiner został uprzedzony w tem odkryciu przez innych, jak niegdyś Krzysztof Kolumb w odkryciu Ameryki przez naszego Jana z Kolna.

Według nadesłanego nam objaśnienia, już na 10 lat przed odkryciem Abrahama Szreinera, jeszcze w roku 1843-im, znany geolog nasz, Ludwik Zeiszner, który później w tak tragiczny sposób zakończył życie w Krakowie, zwrócił uwagę na naftę w liście przesłanym do pism niemieckich.

Drugim poprzednikiem Szreinera był powszechnie znany w Warszawie, niedawno zmarły mąż rozległej nauki i filantrop ś. p. ks. Adam Jakubowski.

Wydał on w r. 1852-im bardzo ważne dziełko p. t. „Myśli o podniesieniu przemysłu i fabryk w Galicji", a przechodząc w niem szczegółowo różne rodzaje przemysłu w Galicji, zwrócił szczególną uwagę na naftę i smołowiec, mówił o rozmaitych użytkach tych produktów, o używaniu nafty do oświetlania i o dystylacji ropy.

Ks. Jakubowski nadmienia w tej pracy, iż ks. Stanisław Jabłonowski już od lat kilkunastu usiłował zużytkować naftę do przemysłu, lecz zrażony trudnościami technicznemi zaniechał tych usiłowań.

Nie na tem jednak koniec.

Jeden z naszych czytelników, p. Joachim Silberstein, pisze nam, iż nafta, jako płyn do oświetlania, znaną była jeszcze w czasach talmudystów, a Talmud, jak wiadomo, usystemizowany został co do treści jeszcze w wieku XII-ym naszej ery przez Alfassego i Majmonidesa.

W Talmudzie bowiem, w traktacie „Sabat", w oddziale drugim, w rozprawie nad kwestją co jest dozwolonem używać w celu oświetlenia a co nie, powiedziano:

„Rabi Iszmael mówił, że nie wolno używać fusów smoły, aby nie ubliżyć czci Sabatu, inni zaś uczeni dozwalają używania wszelkich gatunków oleju, jako to: oleju Szumszumin, oleju orzechowego, oleju nasienia rzodkwi, oleju rybiego, oleju z dzikich dyń, fusów smoły i nafty (*iw-neft*)."

Teraz tylko pozostaje jeszcze do zrobienia zwykłe w takich razach odkrycie, iż Chiny na 2000 lat przed naszą erą były oświetlane naftą, a historja odkrycia tego oświetlającego płynu stanie się zupełnie podobną do dziejów mnóstwa odkryć na pozór świeżych, które jednak w najgłębszej starożytności były już powszechnie znane.

Słuszne jest zdanie mędrca, który powiedział, iż *nil novi sub sole.*

X.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Rada państwa roztrząsnęła już 63 artykułów nowo projektowanego statutu uniwersyteckiego. Pozostaje jeszcze do roztrząśnięcia 113 artykułów. Dzienniki petersburskie przypuszczają, iż w r. b. rada państwa nie poweźmie jeszcze decyzji w tej sprawie.

= Główny zarząd inżenierji przedsięwziął, jak donoszą *Mosk. wied.*, sformowanie nowej 5-ej brygady saperów oraz roty saperów zachodnio-syberyjskiej.

= W ministerjum marynarki powstała specjalna komisja, celem rewizji ustawy marynarki.

= Departament kas państwowych wystąpił do rady państwa z wnioskiem, według którego z dniem 1-ym stycznia r. 1885 go mają być zniesione straże wojskowe, pilnujące dziś skarbców kas państwowych we wszystkich miastach.

= Dochody probiercze, pochodzące z podatku, ustanowionego przez nową ustawę probierczą od wyrobów ze złota i srebra i w ogóle od metali, w ciągu pierwszego roku od dnia 1-go kwietnia roku 1882 go do dnia 1-go kwietnia r. 1883 go wynosiły 303,518 rs. Dochód ten ma być znacznie zwiększony dzięki temu, iż w r. b. przy izbach probierczych otwarte zostały specjalne zakłady chemiczne, które mają dokonywać badań chemicznych tak dla rządu, jak i osób prywatnych według taksy.

= Departament celny ogłosił sprawozdanie o wywozie i przywozie towarów w czasie od dnia 1-go stycznia do dnia 1-go września r. b. Według danych tego sprawozdania, wywieziono z Cesarstwa i Królestwa 6,413,035 pudów soli, 2,542,247 pudów śledzi solonych, 1,160,481 p. owoców, 619,844 p. herbaty, 403,263 butelek wódek, 22,126,965 czetw. zboża, 1,994,670 pud. spirytusu, za 25,980,430 rs. drzewa, 1,294,885 cz. nasion lnu, konopi, maku, słoneczników i t. p., 2,507,759 pud. wytłoków, 7,307,858 p. lnu, 2,380,090 p. konopi, 1,261,544 p. słomy, 322,096 sztuk trzody chlewnej, 1,357,171 sztuk ptactwa domowego i dzikiego i 4,969,219 arsz. płótna. W tymże czasie przywieziono 69,210,029 pud. węgla kamiennego, 21,606,626 p. koksu, 2,143,662 p. cementu, 1,706,744 p. sztucznych nawozów, 5,403,831 p. bawełny, 8,559,250 p. surowca, 8,559,250 p. żelaza sztabowego, 1,161,150 p. tenderów, lokomobil i sikawek ogniowych, 986,753 wyrobów metalowych, 770,506 p. narzędzi rolniczych, za 1,546,559 rs. płótna i batystu, za 1,859,739 rs. bielizny i ubrania, 24,051 zegarków złotych, 73,515 srebrnych, 22,033 drewnianych, 4,260 sztuk mechanizmów zegarowych bez korpusów i t. d. W ogóle zmniejszył się

---

tytoniu". *) Potrzeba zasługi swoje przedstawiać i głosić, szukać protektorów... P. Rousse, który w tym roku obowiązkową wygłosił mowę o nagrodach cnoty, opłakuje, iż cnota nie kusi już autorów i pisarzy.

...„Między zepsuciem i cnotą — mówi on — zdają się oni w wyborze nie mieć żadnej trudności i wszyscy chętnie trzymają się tego zdania Musseta:

„Manon m'amuse autant que Tiberge m'ennuie"

czy jednak prawdą jest, iż wszystkie Manons są tak zabawne a wszystkie Tiberge tak nudne? Śmiem twierdzić, iż publiczność często jest bardzo znużona zabawami, jakie jej narzucają. Te wyskoki ekstrawaganecji nierozsądnej, te jakby na konkurs pisane okrucieństwa, które nas już nie przerażają nawet, te kolekcje morderstw i zbrodni, któremi starają się oszukać nudę bezpłodną wieku chylącego się ku końcowi, te niewyczerpane powieści z „tysiąca i jednej nocy", w których sułtanki uliczne rozpoczynają co wieczór swoje bezmyślne opowiadania, tajemnice ich zasadzek, mary i widma miejsc moralnie niezdrowych—doprawdy jest tego dość, aby znudzić najmniej nawet delikatnych, zbliżyć wszelkie wady i grzechy główne i powszednie, a obudzić tęsknotę za wszystkiemi cnotami. W tej ciągłej defiladzie łotrów i kobiet upadłych każdego ogarnia pragnienie zobaczenia choć jednego uczciwego człowieka, a jeszcze więcej, choć jednej uczciwej kobiety!... Cóż także powiedzieć można o tem życiu fałszywem i próżnem jakie nas otacza—w którem nie nie jest na swojem miejscu, ani obowiązki, ani interesa, ani przyjemności, w którem mówi się lekceważąco o rzeczach poważnych i poważnie o rzeczach wesołych i lekkich; w którem między wspomnieniami trapiącemi nas i grożącemi nam niebezpieczeństwami nie ma mowy o niczem, jeno o festynach i uroczystościach, o zabawach i wyścigach i w którem zwycięztwo konia zakładami obstawionego zdaje się pomstą za wszystkie klęski nasze!..."

Akademja przyznała też trzy tysiące franków Piotrowi Lavie, człowiekowi, który „wydarł śmierci ośmdziesiąt istot ludzkich", dalej mniejsze sumy danie księciu Marchal, protektorowi gorliwemu trędowatych i idjotów, pannie Alison, utrzymującej pensję żeńską, która „sama postanowiwszy nie wyjść nigdy za mąż, dała żony wszystkim mężom całego departamentu", wreszcie służącym, co z oszczędności swoich utrzymywali podupadłych swoich państwa.

Pewien krytyk, p. Janos Darmesteter, poświęcił teraz właśnie tom cały "Studjom o literaturze angielskiej"... odznaczającym się wielką oryginalnością. Autor pragnąłby, aby jego rodacy, którym klęska ich dodała uznania konieczności uczenia się niemieckiego języka, nie zapomnieli z tej racji o angielskim. Wymownie bardzo odzywa się o zaborach niemieckich i sztuce niemców właściwej wciskania się wszędzie, we wszystkich krajach, w których im na to pozwolono. Za przykład bierze on Amerykę, dla której Francja tyle dobrego uczyniła.

...„Sto lat temu—pisze on— Francja dawała krew swoją i złoto Stanom Zjednoczonym, podczas gdy książęta niemieccy sprzedawali poddanych swoich Anglji na żołnierzy armji zgnieść mających Washingtona. Dziś na uroczystościach stuletniej rocznicy niepodległości prezydent Arthur, w celu pozyskania głosów niemieckich na następne wybory, daje pierwszeństwo potomkom jedynego ochotnika niemca przed reprezentantami Francji. Pierwszy historyk Ameryki, p. Bancroft, wykazuje z dowodami w ręku, iż moralnie Stany Zjednoczone nic nie są winne Francji i że przedewszystkiem podtrzymywane były w walce przez sympatje niemieckie (oda Klopstocka). Nim wiek upłynie, we wszystkich szkołach Stanów Zjednoczonych nauczać będą, iż Lafayette był niemcem!"

Są to uwagi, które mogłyby się stosować do wielu krajów słowiańskich.

Nie mogę iść za śladem p. Darmesteter w jego studjach o Szekspirze i Byronie, ale nie mogę się oprzeć pokusie zacytowania pewnej anegdoty arcy charakterystycznej o wielkiej tragiczce francuskiej—pannie Rachel.

Artystka angielska, p. Siddons, odniosła w Londynie tryumfy niezrównane w rolach szekspirowskich—Racheli przyszła ochota grać rolę Lady Macbeth.

...„Gdy jej powiedziano, iż p. Siddons wyczerpała już wszystko co było możliwem, a w szczególności w scenie lunatyzmu, Rachel odpowiedziała: „o! ale ja mam myśl nową, będą lizała moją rękę!" Pojęcie zaiste zuchwałe, ultra-szekspirowskie, które cofało lady Makbeth z nieświadomości snu do nieświadomości instynktu zwierzęcego, mięszało coś dantejskiego do Szekspira i zmuszało artystkę do bycia boską lub .. śmieszną!"

Poeta, jak sądzę, byłby się zgodził na takie tłumaczenie swojej myśli i Rachela tym porywem genjuszu dowiodła, iż można jednocześnie pojmować Racine'a i Szekspira.

Wł. Mickiewicz.

---

*) We Francji monopol tabaczny posiada państwo. Sprzedaż tytoniu odbywa się w sklepach, które administracja oddaje wedle uznania. Pierwszeństwo mają inwalidzi wojskowi, wdowy, których mężowie zginęli w służbie państwowej itp. Uzyskanie takiego „biura tytoniu" jest bardzo trudne.

Przyp. red.

eksport zboża i wielu produktów surowych, import zaś przedstawia w porównaniu z r. z. znaczną podwyżkę.

= Według gazet petersburskich, ministerjum skarbu zamierza znieść cło powrotne od beczek wwożonych po sprzedaży spirytusu za granicą.

= Centralny komitet statystyczny w ministerjum spraw wewnętrznych opracowuje projekt przepisów o zastosowaniu w Cesarstwie „systemu blankietowego" przy zapisywaniu metryk, odnoszących się do ruchu ludności.

= Kolej terespolska przewiozła w ciągu października r. b. 59,312 pasażerów i 2,925,101 pudów towarów.

= Do wojsk tutejszego garnizonu nadeszły już pierwsze partje rekrutów z Cesarstwa, którzy bezzwłocznie zaliczeni zostali do szeregów.

= Sprawy karne w zjeździe sędziów pokoju roztrząsane będą w dniach 13-ym, 17-ym, 20-m i 21-m b. m.

= P. oberpolicmajster poleca dokonanie przeglądu wszelkich znaków, ponieważ napisy na nich w języku rosyjskim pełne są błędów ortograficznych.

= Kompanja asenizacyjna, oprócz specjalnych czterokołowych wozów na resorach, wprowadziła w użycie francuskie niskie kary, zaprzężone w jednego konia, a przeznaczone do czynności na ulicach ruchliwszych i ciaśniejszych.

= Na Nalewkach obok skweru, wprost ulicy Świętojerskiej, rozpoczętą została odbudowa zniszczonego kanału, idącego w kierunku Muranowa od Nowolipek.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny o godzinie 4-ej minut 15 wieczór, gaszone zaś o godzinie 7-ej zrana, palą się zatem obecnie godzin 14¾.

= Celem zbadania przyczyny wczorajszego pożaru w składzie towarów bławatnych na Nalewkach zarządzono śledztwo. Zaznaczyć należy, iż pożary podobne w tej handlowej dzielnicy miasta od niejakiego czasu zdarzają się coraz częściej. W przeciągu r. b. jest to jedenasty tego rodzaju wypadek.

= W dniu jutrzejszym rozpocznie się w sali losowań Banku polskiego ciągnienie piątej klasy 141-szej loterji klasycznej, mające trwać dni dziesięć.

= JE. ks. Bereśniewicz, biskup djecezji kujawsko-kaliskiej, w dniu wczorajszym przybył do Warszawy.

= Z teatru i muzyki.

* W dzisiejszem widowisku w teatrze na salach redutowych zachodzi częściowa zmiana.

Zamiast „Anny de Kerviller" odegraną będzie komedja „Sidła".

Powodem tej zmiany jest nagłe zasłabnięcie Marcello Chraszczewskiej.

* Wkrótce na scenie teatru w salach redutowych rozpoczną się próby pamięciowe z komedji „Rosenkranz i Gildenstern", tłumaczonej przez p. M. Gawalewicza.

* Jakkolwiek kontrakt z pp. Varesi i Defalco upływa z dniem jutrzejszym, jednakże wspomnieni artyści pozostać mają jeszcze przez tydzień, aby dopełnić zastrzeżonej liczby występów, przerwanych skutkiem choroby primadonny.

* Podobno p. Teodozja Friderici-Jakowicka wystąpić ma gościnnie na scenie teatru Wielkiego.

* Na scenie teatru Małego odbywają się próby z jednoaktowego obrazka ludowego ze śpiewkami p. t. „Werbel domowy".

Rzecz ta ukazać się ma w przyszłym tygodniu.

* Znana w kijowskich kołach artystycznych śpiewaczka, p. Ławrówska, wybiera się z koncertem do Warszawy.

P. Ł. produkować się będzie przed tutejszą publicznością po raz pierwszy.

= Sprawa prasowa.

Niedawno donieśliśmy o wytoczeniu sprawy prasowej redaktorowi naszego pisma, panu Wacławowi Szymanowskiemu, i stałemu naszemu współpracownikowi, p. Franciszkowi Nowodworskiemu, z powodu zamieszczonego w nrach 293a i 293b *Kurjera* (z dnia 8-go listopada) w stałej rubryce „Z sali sądowej" artykułu pana Fr. N. p. t. „O jedno zero" (było to sprawozdanie z dość głośnego procesu niejakiego Sawnora, oskarżonego przez porucznika Mielnikowa o sfałszowanie weksla na 1200 rs.).

Władza prokuratorska i następnie sędzia śledczy zainkryminowali tylko końcowy ustęp rzeczonego artykułu, zawierający wzmiankę o tem, iż wyrok zapadł jednomyślnie, i wzmianka owa posłużyła za podstawę do pociągnięcia zarówno autora artykułu, jako też redaktora pisma do odpowiedzialności karnej z art. 1038 kod. kar gł. i popr. (uzupełnionego późniejszemi przepisami prawodawczemi z 1870 go i 1876-go r.).

Otóż obecnie dowiadujemy się, iż akta rzeczonej sprawy w tych dniach zostały już przesłane z biura prokuratora do sądu okręgowego, celem zatwierdzenia sporządzonego aktu oskarżenia i następnie osądzenia sprawy *in merito*.

= Z prasy.

Czasopismo *Wędrowiec* zmieniło w dniu wczorajszym właściciela.

Podobno od Nowego Roku wychodzić ma ono w zwiększonym formacie.

= Nietyle dowcipne ile... trywjalne.

Od pewnego czasu na wystawach sklepowych zauważyliśmy oleodruki oraz ryciny, zawierające rozmaite sceny wzięte z fantazji, w których główne role odgrywają zakonnicy w mniej właściwem towarzystwie.

Nie mogąc dopatrzeć w rzeczonych reprodukcjach ani dowcipu ani też zdrowego rozumu, pragnęlibyśmy wiedzieć, w jakim celu handlujący sprowadzają podobne obrazki z zagranicy?...

Gawiedź uliczna przyglądająca się owym scenom z pewnością nie pokwapi się na ich kupno, a pożytek z oglądania tych malowideł jest niezmiernie wątpliwy

= Nowe spółki.

Dowiadujemy się, iż w kilku miejscowościach naszego kraju agitują się projekty nowych spółek ekonomicznych.

Między innemi opracowują się ustawy stowarzyszeń wzajemnej pomocy, kredytowych i spożywczych.

Wszystkie one mają powstać w miastach prowincjonalnych.

Nie wymieniamy ich nazw, nie chcąc zdradzać projektów, które do czasu wyjednywanego zatwierdzenia muszą pozostać w tajemnicy.

= Przemysł włościański.

Wiele mówiono, a więcej jeszcze pisano o lenistwie naszego chłopa, a jednak kto rano wstaje, ten oprócz zobaczenia kwiatu... skrzętnych gosposi i... kremu kucharek warszawskich, śpieszących na targ, by o wczesnej porze zaopatrzyć śpiżarnię w świeże produkta, może przekonać się, iż naszemu ludowi wiejskiemu nie zbywa na przedsiębiorczym duchu.

Prawie każdego ranka, szczególniej jednak w piątki, można spotkać w okolicach placu św. Aleksandra całe legjony wieśniaków obojga płci, dźwigających na plecach potężną piramidę z koszów.

Kosze te, rozmaitych kształtów i rodzajów, wyrabiane są z łoziny przez okolicznych wieśniaków, ich żony i dzieci.

Ojczyzną jednak tych wyrobów jest, jak nas zapewniła jedna z włościanek, wieś Augustówka, do klucza wilanowskiego należąca.

W wiosce tej z chwilą ustania robót w polu cała bez wyjątku ludność trudni się koszykarstwem.

Na zapytanie, ile też może zarobić z tego przemysłu, włościanka odpowiedziała, iż takich koszów sprzedaje tygodniowo za 4 do 5-ciu rs.

Zarobek taki gra bezwątpienia poważną rolę w budżecie dochodów wieśniaczej rodziny, tembardziej, iż oprócz pracy żadnych innych nakładów nie wymaga.

Fakt ten dowodzi, że drobny przemysł rękodzielniczy, nietylko w gałęzi koszykarstwa, mógłby zapewnić naszemu ludowi ważne korzyści, zwłaszcza w tych wypadkach, gdy, jak to bywa najczęściej, szczupłe gospodarstwo rolne nie wystarcza na zaspokojenie potrzeb licznej często rodziny.

= Przepaści uliczne.

Na chodnikach niektórych ulic, a zwłaszcza w pobliżu dworca kolei wiedeńskiej, pomiędzy flizami istnieją szerokie otwory, pod któremi znajdują się bezpośrednio kanały podziemne.

Wczoraj jeden z naszych znajomych, przechodząc przez jedno z takich miejsc, upuścił kosztowną laskę, która w jednej chwili wpadła pomiędzy flizy i... popłynęła do Wisły.

Znajomy nasz jest optymistą i dziękuje Opatrzności, iż nie uronił przedmiotu większej wartości, oraz że otwory nie są tak wielkie, aby przechodnie przez nie osobiście do kanału wpadali...

Bodaj to optymizm!

= Turniej fechtunkowy damski w Warszawie!

Jeden z ojców rodziny w Warszawie, nie poprzestając na udzielaniu lekcyj gimnastyki swoim nader wątłej kompleksji córkom, polecił je uczyć fechtunku.

Nadzwyczaj pomyślny wpływ tej sztuki na zdrowie panienek skłonił innych rodziców, do pójścia za rzeczonym przykładem.

W ten sposób kilka innych dziewcząt przystąpiło do wspólnych lekcyj.

Nauczyciel, zachęcony zręcznością swoich wychowanek, urządził w salonie prywatnym rodzaj turnieju, który zgromadził grono zaciekawionych gości.

Po zabawie urządzono składkę na biednych.

= Argos.

Taką nazwę, zapożyczoną od starożytnego miasta, stolicy Argolidy w Peloponezie, w którem podczas wojny trojańskiej panował Agamemnon, noszą obecnie patentowane... szelki.

Mają one posiadać nieocenione przymioty i oddawać nieobliczone usługi przy polowaniu, gimnastyce, wiosłowaniu itp. zajęciach fizycznych.

Wyrób ten, sprowadzony prosto z nad Sprewy, od dotychczasowych szelek, produkowanych z powodzeniem na miejscu, wyróżnia się w istocie przedewszystkiem... wysoką ceną.

= Szczególny zbieg okoliczności.

Jeden z najspokojniejszych w świecie ludzi p. M. zmuszony był w zeszłym tygodniu stawać aż w ośmiu sprawach w charakterze świadka.

Na jeden dzień, dziwnym zbiegiem okoliczności, otrzymał wezwania aż do trzech sądów pokoju i to na jedną i tę samą godzinę.

Stanął więc tylko w jednym sądzie i wziął świadectwo o niemożności stawania w dwóch innych.

Świadectwo to niewątpliwie uwolni pana M. od kar, jakie za niestawiennictwo dwaj sędziowie na niego nałożyli.

= Nagroda.

Donosiliśmy przed kilku dniami o wykryciu kradzieży 4,110 rs., spełnionej przez felczera J.

Poszkodowany R. złożył w policji 500 rs., jako nagrodę dla osób, które się przyczyniły do wykrycia kradzieży.

Otóż z sumy tej p. oberpolicmajster przeznaczył 370 rs. dla jednego z urzędników cyrkułu sobornego, czterem ajentom policyjnym po 25 rs., zaś jednemu ajentowi i rewirowemu po 15 rs.

= Oszustwo pokątnego doradcy.

Pani K., przybywszy do Warszawy z kapitałem 8,000 rs., udała się do niejakiego W. S., tytułującego się adwokatem, a w rzeczywistości pokątnego doradcy, bez żadnych kwalifikacyj prawnych, z prośbą o wyszukanie jej korzystnej lokacji na jakiej nieruchomości miejskiej.

Rzekomy „adwokat" w ciągu kilku dni wynalazł nieruchomość położoną na ulicy Wolskiej i przedstawił p. K. hypotekę zajętą do wysokości 37,000 rs.

Jednocześnie okazał zaświadczenie jakiegoś budowniczego i książki rachunkowe dochodów z nieruchomości, stwierdzających, iż posesja przynosi 4,000 rs. *netto*, a więc jest wartą 50,000 rs.

Pani K., uwierzywszy tym dowodom, pożyczyła swój kapitalik na 9% rocznie.

Tymczasem w tych dniach, na żądanie jednego z wierzycieli, mających pierwszeństwo przed panią K. odbyła się subhastacja i p. K. zmuszona stanąć do licytacji, nabyła posesję za 38,000 rs.

Nie mając pieniędzy, chciała odprzedać z wolnej ręki, nikt jednak więcej nie daje nad 36,000 rs.

Naturalnie, iż odbędzie się druga licytacja i biedna kobieta ze swoim kapitałem zostanie na koszu.

Było to oszustwo pokątnego doradcy, przeciw któremu wytoczona zostaje akcja sądowa na drodze karnej.

= Szczególna kradzież.

Wczoraj wieczór u państwa G. na Nowym-Świecie odbyło się liczne zebranie gości, którzy dopiero po godzinie 2-ej w nocy zaczęli się rozchodzić.

Rozespany lokaj wybiegł do przedpokoju dla podania futer i paltotów, lecz jakież było jego przerażenie, kiedy spostrzegł wielki brak tych zwierzchnich okryć.

Brakowało siedmiu futer męskich, czterech paltotów i trzech futer damskich.

Nie ulegało wątpliwości, że spełnioną została kradzież, zwłaszcza że drzwi prowadzące do sieni znaleziono tylko przymknięte.

Położenie okradzionych a i samego gospodarza stawało się bardzo niemiłem.

Pan G. razem z lokajem biegną na dół, celem zawiadomienia stróża i policji.

Tymczasem na schodach i w sieni pierwszego piętra znajdują porozrzucane palta i futra gości.

Nie brakowało ani jednej sztuki.

Widocznie złodzieje, trudno bowiem przypuścić aby jeden mógł to wszystko unieść, zostali spłoszeni i salwując się ucieczką, porzucili na schodach skradzione rzeczy.

Stróż domu zeznał, iż po godzinie 10-ej nikogo za bramę nie wypuszczał, a do kamienicy wpuścił dwóch lokatorów.

Jak się zdaje, złodzieje umknęli przez parkan podwórzowy na tył sąsiedniej posesji.

= Świętokradztwo.

W dniu dzisiejszym rano, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), dokonano kradzieży puszki kościelnej, wiszącej, do zbierania ofiar na światło.

Kiedy kradzież spełnioną została i jaką sumę zawierała w sobie puszka—niewiadomo.

Śledztwo celem wykrycia sprawcy kradzieży zarządzono.

= Bijatyki uliczne.

Na Krakowskiem-Przedmieściu Bronisława G., w bójce z Bronisławą M., zraniła ją dotkliwie tępem narzędziem w głowę.

Opodal na tej samej ulicy Włodzimierz D., uderzeniem w szczękę Tomasza J., wybił mu kilka zębów i zranił dotkliwie policzek.

Sprawcy awantur ulicznych zostali przytrzymani

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym w domu przy ulicy Freta, pod nrem 26, znaleziono przy schodach piwnicznych podrzucone niemowlę płci męskiej, dwa dni zaledwie życia liczyć mogące.

Dziecię odesłano do domu podrzutków.

= Nagła śmierć.

Nocy dzisiejszej na Nalewkach, pod nrem 31, służąca Chana Ł. zmarła nagle.

Zwłoki, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego, zostały na miejscu zabezpieczone.

= **Wypadki.** Na Zjeździe powożący Jan T. spadł z kozła dorożki i zranił się dotkliwie w głowę. — Na Chmielnej pośliznęła się Agnieszka D. i uległa złamaniu nogi.—Na Dobrej pod nrem 27, z niewiadomej przyczyny, zapaliła się belka w suficie.

= Djecezja kielecka.

Djecezja ta, licząca 611,504 dusz, według katalogu na rok przyszły, składa się z ośmiu dekanatów, któremi są: kielecki, jędrzejowski, włoszczowski, olkuski, miechowski, pińczowski, stopnicki i będziński.

Kościołów parafjalnych znajduje się w niej 229, filjalnych 16, zakonnych 5, po-zakonnych 5, kaplic publicznych i prywatnych 119.

Duchowieństwo składa się z 320 księży mszalnych świeckich, zakonnych w parafjach 13, w klasztorach 19, braciszków zakonnych 3, alumnów seminarjum w Kielcach 46, w akademji duchownej w Petersburgu 3; oprócz tego znajduje się w djecezji 21 zakonnic i 11 sióstr miłosierdzia.

Klasztory zakonne istnieją: reformatów w Pilicy, Pińczowie i Stopnicy, klarysek w Chęcinach, norbertanek w Imbramowicach; siostry miłosierdzia są czynne przy szpitalach w Kielcach i w Stopnicy.

Na czele djecezji stoi JE. ks. biskup Tomasz Teofil Kuliński; kapitułę stanowi: 3 prałatów i 4 kanoników.

= Osuszanie błot poleskich.

W tych dniach ministerjum dóbr państwa wydało sprawozdanie o postępach robót około osuszania błot na Polesiu.

Polesie, liczące 8 miljonów dziesiatyn, jest trzy razy większe od Belgji i sześć razy od Saksonji.

Na obszarze tym mieszka zaledwie pół miljona ludności.

Całe Polesie, to jedna równina, gęsto zadrzewiona i poprzerzynana dopływami Prypeci.

Na wiosnę, gdy śniegi topnieją, wody Prypeci wzbierają, rwą powłokę lodową, występują z brzegów i zalewają kraj nieraz na 20 wiorst przestrzeni, jak to bywa w okolicach Turowa.

Woda spływa dopiero w połowie lipca, pozostawiając po sobie kotliny i błota.

Na gruntach poleskich rosną tylko trawy dzikie, niezdatne na paszę i gdzieniegdzie drobne krzaki brzeziny.

Polesie — to kraj lasów i błot.

Uprawne pola zajmują zaledwie $^1/_4$ część olbrzymiego obszaru.

Wszystko, począwszy od ludzi, a skończywszy na inwentarzu i lasach, pozostaje pod destrukcyjnym wpływem błot, będących źródłem chorób i zniszczenia.

Oto dzisiejszy obraz Polesia, które pracą techników i inżenierów ma się zamienić na urodzajną dolinę.

W każdym razie jest to kwestja długich lat jeszcze...

= Straty rolników.

Według obliczeń urzędowych klęska księgosuszu nawiedziła w r. b. dwa powiaty gubernji płockiej: sierpski i płocki.

W celu uśmierzenia choroby wybito ogółem 165 sztuk bydła, t. j. w sierpskim 117 i w płockim 48.

Wynagrodzenie zaś, wypłacone właścicielom za wybite bydło, spaloną ściółkę i paszę, oraz za zniszczoną odzież, wynosiło w powiecie sierpskim rs. 5174 kop. 51, w płockim rs. 1591 kop. 63, razem rs. 6771 kop. 14.

Dodając do powyższego koszta podróży weterynarzy, ogół wydatków uczynił rs. 6981 kop. 86.

= Komitet obywatelski.

W Suwałkach zawiązał się komitet obywatelski, który wziął sobie za zadanie czuwanie nad przekupniami, izby trzymali się rzetelnej wagi i sprzedawali świeże produkty spożywcze.

Członkowie tego komitetu odbywają codzienne deżury kolejne w jatkach i na targu i w razie zauważenia nadużycia wzywają interwencji policji, która winnych pociąga do odpowiedzialności karnej.

Urządzenie to godnem jest naśladowania.

= Dla uczniów.

W Lublinie zawiązało się kółko miłośników sztuki dramatycznej, zamierzające urządzić kilka widowisk amatorskich.

Dochód przeznaczony zostanie na rzecz niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

= Projekt resursy.

W Końskich krzątają się około założenia resursy miejskiej.

Dotychczas oświadczyło gotowość przystąpienia do resursy 50 z górą osób.

= Z sądu.

Z włocławskiego donoszą nam, iż w jednym z miejscowych sądów gminnych roztrzasana była sprawa cywilna, stanowiąca bezwątpienia wyjątek w kronikach sądownictwa gminnego, gdyż ciągnęła się przez 12 godzin.

Tak przeciągłych spraw w istocie sądy gminne nie znają.

Akcja, o jakiej korespondent nasz donosi, dotyczyła pretensji cywilnej o naruszenie gruntu i granic, wytoczonej przez jednego sąsiada drugiemu.

Proces skończył się pojednaniem.

Ze świata.

× **„Przeddzień św. Andrzeja“.** Ilustracja niemiecka *Über Land und Meer* podaje piękny drzeworyt, przedstawiający „przeddzień św. Andrzeja w Galicji“. Rycina charakterystycznie chwyta stary obyczaj.

× **Paweł Merwart,** rodak nasz, utalentowany artysta-malarz, stale w Paryżu zamieszkały, zaczyna coraz bardziej „wchodzić w modę“ nad brzegami kapryśnej Sekwany. Oprócz zamówień, których nie braknie młodemu artyście, spotykamy coraz częściej jego nazwisko przy każdej bądź publicznej uroczystości paryskiej, bądź przy urządzaniu zabaw w bawiącym się świecie. Zwłaszcza żywe obrazy jego układu są obecnie wielce poszukiwane w salonach, gdzie rządzi smak wykwintny i najlepszy dobór rozrywek.

× **Na bruku.** *Hamburgiescher Corresp.* donosi, iż jeden z tamtejszych bankierów zatrzymał jakiegoś Borkowskiego z Wilna, który zmieniał fałszywe 25-rublowe banknoty. Posiadacz pieniędzy, usprawiedliwiwszy się przed policją, iż nabył je w Wrocławiu, pozostaje na wolności, lecz ponieważ zabrano mu zakwestjonowaną gotówkę, znajduje się w położeniu tak opłakanem, iż zarząd miejski musiał pomyśleć o środkach wysłania go do rodziny.

× **Konstruktor okrętów.** W tych dniach wyszły w Liverpoolu materjały archiwalne *„Revords of last times“* obejmujące ważne przyczynki do dziejów wychodźtwa. W r. 1832-im osiedlił się tam żmudzin, Stacewicz, który, służąc w admiralicji angielskiej budował statki, a nawet w konstrukcji parowców porobił wynalazki. Municipjum na wystawie przemysłu morskiego przyznało mu wzmiankę zaszczytną. Stacewicz zmarł w r. 1839-ym, pozostawiwszy liczne spostrzeżenia o świeżo wprowadzonych maszynach parowych. Prace te w swoim czasie drukowane były w dziennikach specjalnych.

× **Rothschildowie** frankfurccy płacą podatku rocznie po 75,000 marek. Są to dwaj ludzie najzamożniejsi w Niemczech. Drugie po nich miejsce zajmuje słynny fabrykant Krupp, płacący podatku od kapitałów 63,000 marek. Taki podatek byłby dla niejednego fortuną!

× **Chevalier d'industrie.** Mniemany hr. Hendl zu Goldrain, baron v. Hochgalsaun-Kaster, aresztowany niedawno w Berlinie, okazał się według otrzymanych z Grazu i Innsbrucku wiadomości pospolitym śmiertelnikiem, Alojzym Heideggerem z Tyrolu. Specjalnością jego było udawanie tytułowanego bogacza i staranie się o rękę posażnych panien, a zarazem pożyczanie znacznych kwot od ich rodziców... W tym charakterze ożenił się w Grazu z córką jednego z wyższych urzędników, a następnie zbiegł do Berlina i nowe rozpoczął zaloty. Sztukę swoją zręczny oszust praktykował już w różnych większych miastach austrjackich i niemieckich. Ujmująca powierzchowność była mu wielką pomocą w tym arcyryzykownym zawodzie.

× **Turniej pięściowy.** *Kieler Zeitung* donosi, iż jakiś goljat, holender, zapowiedział w Rotterdamie turniej pięściowy z trzema ludźmi, którzy koniecznie mają być niemieckiego pochodzenia. Zamożny widocznie człowiek, złożył dla szermierzy, bez względu na rezultat walki, po tysiąc florenów holenderskich. W dniu oznaczonym publiczność tłumnie zebrała się na miejscu popisu, a z pomiędzy licznych amatorów boksowania, trzej wyciągnęli losy. Pasowanie się trwało krótko. Dwóch niemców pokułakowanych padło na trawę, trzeciego atletę wrzucił w sadzawkę... Tłumy trzęsły się od śmiechu. Następny turniej na tych samych warunkach wstrzymała policja skutkiem interwencji konsula tu niemieckiego.

× **Przewrót w świecie mody.** Na pierwszem przedstawieniu „Królów na wygnaniu“ Daudeta w Paryżu, artystka Pierson wystąpiła w sukni zrobionej ze skórki, jaka używaną jest na rękawiczki szwedzkie, garnirowanej atłasem i koronkami. Cały modny świat paryski z nadzwyczajnem zdumieniem przyjął tę niesłychaną nowość, która otwiera drogę do zupełnej rewolucji w świecie mody. Maluczko, a ujrzymy suknie damskie ze złocisto lakierowanej skórki, a później może... juchtowe!

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Trzetrzewiński,** właściciel dóbr Morsko w gubernji kieleckiej, radca komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego w Królestwie Polskiem, w dniu 14 listopada r. b. w dobrach swoich Morsko, zakończył życie. Z upoważnienia pozostałej wdowy i dzieci nieboszczyka w Warszawie, w imieniu tychże, zaprasza się członków i urzędników władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, krewnych i znajomych zmarłego na żałobne nabożeństwo za duszę ś. p Józefa, w kościele św. Krzyża, odbyć się mające dnia 6-go grudnia, we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana. —4077

† Ś. p. Bronisława z Stefańskich **Buch,** wdowa po budowniczym, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 20, zakończyła życie dnia 3 b. m. Pozostała córka i rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo w dniu 6 b. m., we czwartek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —1250—

† Ś. p. Marja **Pryami,** po krótkiej i ciężkiej chorobie, dnia 4 prudnia r. b. przeniosła się do wieczności. Stroskana rodzina zaprasza przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 6 b. m., w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu tegoż dnia, na cmentarz powązkowski. —4095—

† We czwartek, dnia 6 b. m. odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Barbary na Koszykach, o godzinie **10-ej** zrana, za duszę ś. p. Wawrzyńca i Tekli małżonków **Mościckich,** na które pozostali synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4086—

† Za duszę ś. p. Józefa **Popławskiego,** lat 74 mającego, w Książnicach w dniu 6 listopada r. b. zmarłego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 6 grudnia r. b., we czwartek, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, na które pozostały syn z synową i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —4093—

† Krewnym i życzliwym, którzy byli w dniu 29 listopada na mszy św. i przeniesieniu zwłok z katakumb do grobu familijnego ś. p. Antoniego i Marji **Sulikowskich,** oraz syna ich Aleksandra, składam serdeczne Bóg zapłać.

—4094— **Stanisław Sulikowski.**

† Składam serdeczne podziękowanie szanownemu duchowieństwu z parafji Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, a w szczególności Jks. Majewskiemu za odprowadzenie zwłok córki mojej Anny na miejsce wiecznego spoczynku, zacnemu pasterzowi za pobożne westchnienie przy mszy św., towarzyszkom i współpracowniczkom za oddanie ostatniej przysługi, tym którzy na barkach swoich donieśli do grobu i wszystkim uczestniczącym w tym smutnym obrządku, Bóg zapłać.

—4096— **Wanda z Kosków Bieńczycka.**

Z Cesarstwa.

Kijów 3-go grudnia.—Z okazji uroczystości otwarcia teatru narodowego w Pradze czeskiej, *Kijewlanin* zamieszcza artykuł pt. „Walka czechów z niemcami“, w którym między innemi powiada: „Szczegóły walki czechów z niemcami przedstawiają ciekawy fakt i zasługujący na uwagę ze strony społeczeństwa rosyjskiego. Zewnętrzny związek pomiędzy Rosją a Czechami na pozór jest słaby, niezbyt widoczny. Za to łączność wewnętrzną, nieujętą, opartą na zobopólnem poczuciu pokrewieństwa plemiennego oraz wspólności interesów politycznych i narodowych, równie żywo odczuwają obadwa słowiańskie narody, czesi i rosjanie. Znanem jest klasyczne wyrażenie pewnego starego dyplomaty: „Rosja już tem samem oddaje usługę słowianom, że istnieje.“ W istocie sam fakt istnienia silnego państwa słowiańskiego na wschodzie krzepi i ośmiela niezmiernie zachodnio-słowiańskie plemiona w ciężkiej walce o niepodległość. Przypatrzcie się rozmaitym zakątkom pognębionego i pokrzywdzonego Słowiaństwa, a z setek ust prostych wieśniaków usłyszycie stwierdzenie tej myśli. Ale niemniej prawdziwą jest i odwrotna teza: „Słowianie już tem samem oddają usługę Rosji, że istnieją.“ Dla Rosji oczywiście **jest korzystnem, aby** narody jednego z nią szczepu nie zatonęły w morzu niemieckiem lub madziarskiem, ażeby z jaknajwiększem powodzeniem **broniły swojej narodowości, swojej politycznej i du-**

chowej samoistności. Bo im silniejszymi, swobodniejszymi i samodzielniejszymi będą słowianie zachodni, tem mniej strasznym i niebezpiecznym będzie wspólny wróg słowiański. Oto jedno z najważniejszych źródeł naszego współczucia dla każdego powodzenia czechów i innych słowian w ich walce z germanizmem." Wspomniawszy potem o znacznej liczbie osiadłych w Rosji czechów, o interesowaniu się czechów wszystkiem co dotyczy Rosji, *Kijewlanin* wyraża życzenie, aby i „rosyjskie społeczeństwo i prasa więcej zwracały uwagi na pobratymczy naród czeski, który mężnie broniąc swojej narodowości, tem samem oddaje wielką usługę Rosji i całemu światu słowiańskiemu".

Kijów 3-go grudnia.— *Kijewlanin* przypomina, o czem wspominał już dawniej, że i książe Dondukow Korsakow i następnie jenerał Hurko, jako jenerał-gubernatorowie odescy, zwrócili uwagę na znaczny napływ żydów do zakładów naukowych, gdzie liczba ich się potroiła, podczas gdy liczba wychowańców innych wyznań zaledwie się podwoiła. Rady pedagogiczne kijowskich gimnazjów wezwane o udzielenie opinji, wyraziły zdanie, iż uważają wpływ uczniów wyznania mojżeszowego za bezwarunkowo szkodliwy dla uczniów innych wyznań. Skutkiem tych opinij i przedstawień, jak powiada *Kijewlanin*, przez Rozkaz Najwyższy zwróconą została na napływ żydów do średnich zakładów naukowych uwaga komitetu ministrów, który w celu zwrócenia tej kwestji na drogę prawodawczą, polecił przekazał ją ministrowi oświecenia dla otrzymania potrzebnych wyjaśnień.

Moskwa 3 go grudnia. — *Moskowskija wiedomosti* zajmują się sprawami kościoła serbskiego, które doprowadziwszy niegdyś do usunięcia metropolity Michała, grożą obecnie rządowi serbskiemu ze strony patrjarchy konstantynopolskiego takie trudności, że rząd ten jest gotowym do pewnych ustępstw. Z tego powodu rzeczona gazeta powiada: „Rząd serbski, decydując się na pewne ustępstwa, lubo przyznaje, że przekroczył granice swojej kompetencji i wszedł w sferę kościelną, jednocześnie nie zgadza się na przywrócenie metropolity Michała. Czyż to nie dowodzi, że w tem prześladowaniu metropolity Michała, rzecz nie leżała w konflikcie kościelno-państwowym, lecz w ubocznych względach, naprzykład w chęci przysłużenia się Austrji, jak się tem nieraz otwarcie chwaliły wiedeńskie i peszteńskie półurzędowe dzienniki."

Ostatnia poczta „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 3-go grudnia. — Agencja Havasa określa bliżej układ, jaki stanął pomiędzy Francją, Anglją, Niemcami, Rosją i Stanami Zjednoczonemi co do obrony europejczyków w portach chińskich. Układ zawartym został za pobudką Niemiec. Będzie on zastosowanym w razie powtórzenia się podobnych wypadków, jak w Kantonie. Dla osiągnięcia tego celu mają rzeczone mocarstwa utworzyć międzynarodową flotylę, złożoną z łodzi działowych, stale przebywającą w zatoce Kantonu. Komendę dzierżyłoby to mocarstwo, które w obecnej chwili najwięcej posiada okrętów na wodach chińskich. Tem mocarstwem jest teraz Francja.

Paryż 3-go grudnia. — Ajencja Havasa donosi pod dniem 27-ym z. m. z Hai Fong: „Wskutek ataku chińskiego na Hai Dzung ogłoszono tu stan oblężenia. Mandarynów z Huanghien i Hai Dzung, przekonanych o porozumienie się z chińczykami, aresztowano."

Londyn 2-go grudnia. — Biuro Reutera donosi z Kairu: „Rząd egipski upraszał Anglję o skłonienie W. Porty do przyzwolenia, aby w państwie tureckiem wybierano rekrutów do armji egipskiej, mającej udać się do Sudanu. Rząd angielski zażądał wpierw zapewnienia, że komendę sprawować będą oficerowie europejscy."

Berlin 3-go grudnia. — Centrum postawiło dziś w sejmie pruskim wniosek wprowadzenia napowrót zniesionych w r. 1875 artykułów 15, 16 i 18 konstytucji pruskiej. Takowe przyznają obu kościołom chrześcijańskim w Prusiech prawo samoistnego regulowania swoich spraw, tudzież swobodę komunikowania się z przełożonymi kościoła i znoszą prawo władzy państwowej do mianowania i zatwierdzania funkcjonarjuszów duchownych. Postawienie tego wniosku uważanem jest za wskazówkę, że układy kurji rzymskiej z rządem pruskim nie są na dobrej stopie. Obrady nad wnioskiem odbędą się 12-go grudnia.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 5-go grudnia.

Rząd nie otrzymał dotąd urzędowego potwierdzenia pogłoski o nadejściu odpowiedzi chińskiej na ostatnią notę Ferryego.

Berlin 5-go grudnia.

Poseł niemiecki przy dworze petersburskim, jen. Schweinitz, który dwukrotnie w ubiegłym tygodniu był u księcia Bismarka we Friedrichsruhe, wiezie do Petersburga własnoręczne pismo cesarza Wilhelma w odpowiedzi na list przywieziony przez p. Giersa

Berlin 5-go grudnia.

Wielcy Książęta Sergjusz Aleksandrowicz, Dymitry Konstantynowicz oraz poseł niemiecki Schweinitz wyjechali w dniu wczorajszym do Petersburga.

Paryż 5 go grudnia.

Poseł rosyjski, ks. Orłow, wyjechał do Montreux, celem odwiedzenia ministra spraw zagranicznych, Giersa.

Paryż 5-go grudnia.

Komisja izby deputowanych odrzuciła wniosek ułaskawienia Berezowskiego.

Londyn 5-go grudnia.

Times donoszą, że od dnia 4-go listopada regularne wojska chińskie przechodzą ustawicznie przez Hongkong i Kanton, udając się do Tonkinu. Spodziewanem jest odroczenie operacji admirała Courbeta z powodu nawiązania nowych układów.

Petersburg 5 go grudnia.

Otwarta w dniu 22-m listopada (s. s.) w Banku państwa sprzedaż sześcioprocentowej renty tegoż dnia została zamkniętą z powodu wyprzedania całej ilości przeznaczonej dla Petersburga.

Petersburg 5-go grudnia.

W dniu 20-ym grudnia zostaną zamknięte połączone izby w Witebsku i Mohilewie, a natomiast otwarte zostaną w tychże miastach sądy okręgowe.

Petersburg 5-go grudnia.

Według doniesienia pism tutejszych, nastąpiło w tych dniach Najwyższe zatwierdzenie uchwały rady państwa, znoszącej archiwum dawnych aktów w Łomży, Siedlcach, Kaliszu, Kielcach i Lublinie.

Petersburg 5-go grudnia.

Według *Journal de St. Pétersbourg*, wiadomość rozpowszechniona przez zagraniczne dzienniki, jakoby rząd w Petersburgu ustanowił specjalną komisję do opracowania projektu, dotyczącego wewnętrznego politycznego ustroju, jest bezzasadną. Tenże sam *Journal de St. Pétersbourg* powiada, iż w Petersburgu nic nie jest wiadomo o wrzekomem porozumieniu mocarstw, a w ich liczbie i Rosji, w przedmiocie wysłania łodzi kanonierskich na wody chińskie.

Petersburg 5-go grudnia.

Jenerał Czernajew uprasza o wysłanie katolickiego kapłana do Turkiestanu, który objąłby pieczę duchowną nad miejscową ludnością katolicką.

Petersburg 5-go grudnia.

Wiadomości o zawieszeniu wydawnictwa *Rusi* są nieprawdziwe. Pismo to będzie wychodziło w roku 1884 w dawnej objętości i na dawnych zasadach.

Petersburg 5-go grudnia.

Skutkiem spadłego śniegu utrwaliła się sanna. Newą płynie kra.

GIEŁDA.

Dnia 5-go grudnia 1883-go roku.

Coraz gorzej po pożyczkowym wysiłku, który nie odpowiedział oczekiwaniom zagranicy, traktowana jest również za granicą waluta rosyjska. Wczoraj jak to wiemy z urzędowych notowań giełdy berlińskiej sprowadzono kurs rubli do 198.25, dzisiejsze wiadomości z zebrań przedgiełdowych nie tylko tyle płacić, ale zaledwie 198 żądać obiecują. Każe to przewidywać kurs płacony najwyżej 197.75 czyli kurs przedpożyczkowy.

Tem smutniejszy jest ten stan rzeczy, iż przed tygodniem myśl o pożyczce i o spodziewanej ztąd zwyżce podtrzymywała umysły, podczas gdy dziś nic w bliskości przewidywać nie można coby kurs waluty rosyjskiej poprawić i podnieść mogło.

Obniżka więc silna i beznadziejna — przynajmniej w pewnym przeciągu czasu bardzo smutnie oddziaływa na giełdy. Giełda warszawska idąc za wskazówkami z Berlina, podnosiła kursa walut obcych a żądanie zwyżkowe było silne i pozwalające sądzić, że sfery giełdowe nie łudzą się wcale i działalność giełdy berlińskiej uprzedzać są skłonne.

Za weksle długoterminowe na Berlin — również jak za krótkoterminowe 50.70 żądano — o 25 kop. drożej niż wczoraj. Płacono jeszcze z początku 50.60 a w końcu nawet 50.65 — również o 25 a nawet $27\frac{1}{2}$ kop. drożej niż wczoraj. Różnica w żądaniu za krótkoterminowe wynosi 30 kop. i takąż różnicę widzimy w płaceniu, płacono bowiem $50.57\frac{1}{2}$, 50.60, a w końcu nawet $50.62\frac{1}{2}$ za 100 marek.

Weksle na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe po 50.60, krótkoterminowe po 50.50 kupowano.

Na **Londyn** tranzakcji nie dokonano. Żądano za długoterminowe weksle 10.25, i za krótkoterminowe 10.24—za 1 f. st.

Na **Paryż** na początku dzisiejszych czynności długoterminowe weksle po 40.75 kupować było można, później krótkoterminowe po 40.90 a nawet 40,95 płacono, przy żądaniu 41.10—za 100 fr.

Na **Wiedeń** również podniesiono żądania o 45 kop. na 100 flor. do 85.75 płacono do 85.50.

Ogół obrotów bardzo mizerny.

Listy likwidacyjne coraz wyżej. Już dziś 88.60 za większe, 88.30 za mniejsze żądano. Za pierwsze nawet płacono 88.45, czyli wyżej niż wczoraj żądano. Pożyczka wschodnia 92 w żądaniu.

Listy zastawne bez ruchu choć w cenach bardzo wysokie, notowano po 100.50, 100.30, 100.15—w serji I i 100.30, 100.20, 100.05 w serji III żądano—tranzakcyj nie dokonano.

Listy miejskie 96.50, 93.80, 92,80 i 92 w żądaniu notowano—91.80 za serji IV płacono.

Łódzkie nieco wyżej 86, 84.60 i 84 — w żądaniu.

Akcje bez ruchu.

Godzina $12\frac{1}{2}$. Usposobienie mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin na 50.67 osiągnąć było można. *J. Wt.*

Sprawozdanie o handlu skórami.

Wysokie ceny, po jakich w tygodniu minionym sprzedawano skóry na targu warszawskim skłoniły niektórych zwykłych kupców, a mianowicie przedstawicieli pewnych znaczniejszych nawet garbarni do wstrzymania się chwilowo od kupna.

Z tego powodu przy zmniejszonej nawet dostawie bydła skóry cokolwiek, choć bardzo nieznacznie, straciły na cenie, przy usposobieniu cokolwiek słabszem.

W handlu na sztuki na żywem bydlęciu sprzedawano je po 8 rs. do 16 rs. 50 kop. i 17 rs. Rozumie się jak zwykle wyjątkowo duże i piękne cokolwiek drożej.

W sprzedaży na wagę płacono nieoczyszczone z rogami za funt skóry lekkiej w sztukach 60—65 funtów ważących 16 kop., w sztukach 65 do 70 funtowych 16 i pół kop. i tak dalej przy zwiększeniu wagi całej sztuki o 5 podnosząc cenę funta o pół kop.

Ceny skór oczyszczonych bez rogów o 1 kop. od poprzednich wyższe.

Co do skór cielęcych również stan rzeczy jest dla posiadaczy mniej korzystnym niż w dwu ostatnich tygodniach.

Kupcy tutejsi wyżej niż 22 rs. za pud płacić nie chcieli, zagraniczni zaś kupcy, którzy na nasz rynek zaglądali, zaledwie 20 rs. za pud ofiarowywali, twierdząc, iż za granicą obfite są towaru tego zapasy i że na rynkach niemieckich panuje zastój w handlu tym artykułem.

J. Wt.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 4-ym grudnia roku 1883-go, a niedoręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów: Fiszberg,—Rudnicka Ujazdowska 23,—Aronzon hotel hamburski.—Erenrich,—Cecylja Zalewska Niecała 4 — G. H. Szenberg.—Pelszaft Pokorna dom Holmdera,—Mutaftin,—Ludwik Żyliński Marszałkowska,—Kułakocki, — Wołowski Marszałkowska, — A. Słonimski,—Sztikgold Solna.—Buchmann Zimna 10,—Juljan Bernhard Żelazna 23,—Grinberg,—Nowicki,—Natalja Safian Nowogrodzka 3 m. 4,—Sawczekow hotel polski 56,—Natel Sznajer Nalewki 27.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Cz. z Pilicy.*—W pośpiesznem redagowaniu pisma wyrazy obce są prawie nieuniknione. Staramy się ich unikać, nie możemy jednak kierować się krańcowym puryzmem.

— *Adwokatowi E. S. w Humaniu.*—Rzeczony obraz nabytym został za sumę 30,000 rs. do zbiorów akademji sztuk pięknych w Petersburgu. Siemiradzki mieszka w Rzymie.

TEATRA.

WIELKI. Dziś: „Tancerka", „Przebudzenie się lwa" i „Stryj przyjechał" (po cenach dawniejszych). Jutro: „Linda z Chamounix" (występ panny Varesi i pana Defalco, abonament zawieszony).—SALE REDUTOWE. Dziś: „Sidła", „Prelegent", „Broń niewieścia" i „Grzeszki babuni". — MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Wesele Oliwety". Jutro: „Po drodze".

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincji dołącza się prospekt *Tygodnika powszechnego.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 5-go grudnia 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 70	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.24	—.—
Paryż 100 franków „ „	41 10	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	85 75	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100 50	—.—
„ m.	100 15	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	96 50	—.—
„ „ „ II	93.80	—.—
„ „ „ III	92 80	—.—
„ „ „ IV	92 00	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	86.00	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	88.60	—.—
„ małe.	88 30	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92 00	—.—
II „ „ rs. 100	92 00	—.—
III „ „ rs. 100	92.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 226$^{7}/_{18}$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 88$^{3}/_{9}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 47$^{2}/_{9}$.
Od listów likwidacyjnych kop. 4$^{4}/_{9}$

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 5-go grudnia 1883 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	850	—
„ „ wyborowa .	—	—	890	960
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	615	635
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 141 f.	—	—	300	315
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	40	55	—	—
Słomy pud	30	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 5-go grudnia 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 71.
„ wiadro rs. 8 kop. 33²

KSIĘGARNIA

Teodora Paprockiego i S-ki

w WARSZAWIE.

8. Chmielna 8.

Poleca następujące nowe dzieła swoim nakładem wydane:

Bykowski Piotr Jaxa. Mulik, niehistoryczny hetman Ukrainy. Powieść. Kop. 75.

Gloria in excelsis Deo, książeczka podręczna do codziennego nabożeństwa, przez H. C., w oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 20, w skórę rs. 1 kop. 50, rs. 2 kop. 50 i rs. 3.

Gospodyni doskonała dla wsi i miasta, zawierająca przepisy kuchenne, sposoby pieczenia ciast, oraz różne przepisy gospodarskie doświadczonych gospodyń, w oprawie ozdobnej w płótno angielskie rs. 1.

Hajota. Nowelle. R. 1 kop. 50.

Halévy Ludwik. Najazd. Powieść, kop. 50.

Kraszewski J. I. Mozajka. Nowelle i opowiadania (dwa tomy w jednym) rs. 1 kop. 50.

— Szalona, powieść w 2 t. rs. 2.

Martynowski F. K. Na przełomie sztuki polskiej, rs. 1.

Mellerowa Zofia. Straduję! komedja w 1-ym akcie (dla teatrów amatorskich) kop. 40.

W ogniu i Obozie. Obrazki z życia żołnierzy, przez Edmunda Thery. — **Listy z mojego ogrodu,** przez Margrabiego de Cherville, k. 60.

Wilczyński A. (Autor „Kłopotów starego komendanta“). Humoreski i obrazki z życia. Rs. 1 kop. 20.

Zacharyaciewicz Jan. Nowelle i opowiadania. Rs. 1 kop. 20.

KSIĄŻKI DLA DZIECI I LUDU:

Co stary Maciej czytał na chrzcinach. (Mikołaj Rej). Opowiadanie dla ludu, kop. 5.

D'Espine prof. Wskazówki pielęgnowania dzieci w pierwszym roku życia, opracował za upoważnieniem autora doktór J. Polak, k. 10.

Flisacy. (Sebastjan Klonowicz). Opowiadanie dla ludu, kop. 7½.

Gargulski St. Książka obejmująca naukę czytania, powiastki, bajeczki, ważniejsze modlitwy, krótki katechizm z przygotowaniem do spowiedzi, początki rachunków i sposób służenia do mszy św., kop. 20.

Kochanowski Jan z Czarnolasu. Opowiadanie dla ludu, kop. 5.

Marrené Walerja. Kazio, powiastka dla młodzieży, w pięknej oprawie w płótno angielskie, kop. 75.

Mazur F. K. O karczmie, broszurka ludowa, kop. 4.

— O przednówku i śpichlerzach gromadzkich, broszurka ludowa, kop. 4.

Nowicki Władysław. Początki języka polskiego. Z 50 drzeworytami, w oprawie kartonowanej, kop. 50.

Podarek dziedzica. (S. Szymonowicz). Opowiadanie dla ludu, kop. 5.

Pogadanki naukowe, przez autorkę wieczorów czwartkowych, w pięknej oprawie w płótno angielskie rs. 1.

Tatomir Lucyan. Król Jan III Sobieski, k. 7½.

Zientarski Jarosław. Ul i pszczoły oraz praktyczne sposoby najkorzystniejszego prowadzenia pasiek, kop. 25. 2728-r

---

Wino lecznicze

francuzkie, gorzkie, (Vin amèr de France), poleca Szan. Publiczności Skład Win **Edmunda Langner,** dawniej J. Riedla 477B oznajmiając, że Wino to przy analizie chemicznej, w doświadczalni p. Doktora Weinberga, jako posiadające wszelkie własności zdrowotne; najprzychylniejszą zyskało opinję poleca się również Wino Austryjackie (Retzer) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie czerwone (Vösslau). 3944

Świetny bez konkurencji

INTERES

przemysłowo-handlowy

dający od kapitału, przy częstym obrocie **paręset procent** w stosunku rocznym, potrzebuje do rozwinięcia swej działalności WSPÓLNIKA z 3—10,000 rs. Specjalność niepotrzebna. Gwarancja dla kapitału najpewniejsza. Oferty szczegółowe proszę składać w kantorze Kurjera W., pod lit. Hand. 4632

Dwa Place

po 31 łok. frontu, 64 głębokości, do sprzedania **razem** lub **pojedynczo** przy ulicy Ciepłej, pomiędzy Grzybowską i Krochmalną. Z powodu zamierzonego **urządzenia bazarów** na posesjach po **Mirowskich Koszarach,** place te mają dobrą przyszłość.—Wiadomość Marszałkowska № 60, w Magazynie Mebli. 1-e piętro. 3071r

---

Kwiaty Paryzkie,

Garnitury ślubne,

Przepyszne Bukiety do rąk,

w Fabryce Piór

F. GLIWIC,

Senatorska 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego. 3014R

SKŁAD PŁÓTNA

Haftów i Bielizny

A. W. Wilczewskiego,

Nowy-Świat 55,

poleca w znacznym wyborze:

		od rs.	k.	
Płótna	czysto lniane „	16	—	sztuka.
„	prześcieradłowe „	—	50	łokieć.
Półpłótna	. . . . „	4	50	sztuka.
Garnitury	6 osób „	4	50	
„	12 „ „	10	50	
Koszule	męzkie prane „	1	65	sztuka.
Prześcieradła	bez szwu „	1	—	„
Ręczniki	. . . . . „	4	50	tuzin.
Skarpetki	. . . . „	4	50	„
Pończochy	. . . „	7	50	„
Kaftaniki	ciepłe . . „	1	35	sztuka.
Cachenez	jedwabne „	1	20	„
Chustki	kolorowe . . „	—	15	„
„	płócienne haft. „	—	40	„
„	batystowe . . „	5	50	tuzin.
Krawaty	męzkie . . „	—	30	sztuka.
Żaboty	. . . . . . „	—	60	„
Garnitury	damskie koronkow. „	—	80	„
„	damskie haft. „	1	—	„
Firanki	angielskie . „	—	30	łokieć.
Perkale	. . . . „	—	10	„
Dymki	. . . . „	—	17	„
Barchany	. . . . „	—	20	„
Kołdry	pikowe . . . „	7	50	para.

AŻ DO GATUNKÓW NAJWYŻSZYCH.

Bielizna gotowa damska i męzka, Negliże, Hafty, Firanki odpasowane etc., etc., od cen najniższych. 3109R

Ceny ściśle stałe.

Do wynajęcia w każdym czasie

MIESZKANIE

parterowe, frontowe

z 7 pokoi i kuchni o 3-ch wejściach, 8 okien frontu, dogodne na kantor, biuro, magazyn mebli itp. Wiadomość na miejscu na Tłomackiem № 9 w domu SS. Bernstein lub na ul. Marszałkowskiej 73. mieszk. 23. 3080R

Leśniczy

cudzoziemiec, który ukończył akademję leśną zajmujący się od lat 20 wyłącznie tą specjalnością, w ostatnich zaś czasach, piastujący posadę administratora leśnego w jednym z większych majątków Rosji, poszukuje posady. — Łaskawe oferty adresować do Biura Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. w Warszawie, pod lit. Ph. 3081R

BALSAM BRZOZOWY

prawdziwy,

doktora Lengiela,

dla odróżnienia od sfałszowanego, opatrzony jest etykietą jak niżej:

Powodzenie jakiem Balsam Brzozowy w stopniu ciągle wzrastającym w świecie eleganckim się cieszy, szczególnie u Dam od przeszło lat 20, uważany jest jako rzeczywiście najdoskonalszy kosmetyk wpływający na podniesienie wypiększenia cery twarzy, usuwając zarazem: pryszcze, liszaje, krosteczki i wyrzuty, przeto uważany jest jako prawdziwe lekarstwo uniwersalne.

Przygotowanie tego preparatu, jest wyłączną tajemnicą wynalazcy, odróżnić należy wszelkie podobne preparaty pod podobnemi nazwaniami, które są sfałszowane.

Kupujący są proszeni nie żądać innego preparatu, jak tylko „Balsam Brzozowy **d-ra Lengiela**“ i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą dr Fryd. Lengiel.

Prawdziwy ten Balsam znajduje się w Warszawie w Perfumerji **Aleksandra Kocha** ul. Krakowskie-Przedmieście № 83, oraz u **Leona & Comp.,** Nowo-Senatorska. 2118

Egzystująca od lat 10-ciu

Fabryka Pierników,

przy ulicy Stare-Miasto № 17, a sklep przy ulicy Piwnej № 34, przygotowała na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia znaczny zapas pierników w różnych gatunkach, z czem się poleca Szanownej Publiczności.

4709 **F. Skólimowski.**

Młody Dog

rassy holenderskiej, **z Norymbergji,** z powodu wyjazdu jest do sprzedania za nizką cenę.—Krakowskie-Przedm. № 15, mieszk. 13; od 3 do 5 godziny. 3114R

Mieszkanie

zaraz do wynajęcia,

składające się z dwóch dużych pokoi, przedpokoju i kuchni, z wodociągiem, pralnią wspólną i piwnicą, przy ulicy **Granicznej № 16,** na 2-m piętrze. Wiadomość u stróża tegoż domu. 4715

BELLE-VUE

Chmielna № 5.

W Sobotę dnia 8 Grudnia i dni następnych

Pierwsze Wielkie Przedstawienie

Wielkiego Teatru Małp

Jana Volpi.—Szczegóły w afiszach.

W Niedzielę 2 przedstawienia. 4707

Jedynie dla słabości zdrowia do sprzedania

Zakład najmu karet i powozów

przy ulicy **Nowy-Świat** pod № **23.** 4498

W ziemi Hrubieszowskiej do wydzierżawienia

Folwark

morgów 600, w czem 450 gruntów ornych, 50 pastwisk, 100 m. łąk. Osoby interesowane raczą złożyć lub nadesłać adresy do kantoru Kurjera, pod lit. W. B. 4675

4685 **Dla amatorów ptaków.**

Wielki wybór kanarków, dziennych i nocnych śpiewających ptaków, dobrze gadających papug; amerykańskich cennych i śpiewających ptaków słowików inseparable i rozmaite psy, poleca **Ernest Peschel,** Nowo-Senatorska, hotel Litewski.

Gospodyni młoda

ze wsi, starannie wychowana, znająca się praktycznie na gospodarstwie miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca w Warszawie, lub na wsi, od Nowego-Roku. Osoby interesowane raczą się zgłosić do 10 h. m., ul. Wielka № 5, 2-gie podwórze u p. Muchowskich. 3084R

WAŻNE NA CZASIE!!

Jest do odstąpienia bardzo korzystny interes na jednej z pryncypalnych ulic, do nabycia którego potrzeba około rs. 1,500. Wiadomość: Nowy-Świat № 57, mieszk. 9. od godz. 3 do 6 po południu. 4683

Glinki Ogniotrwałej i Wapna,

bogate pokłady, przy linji kolei żelaznej położone, ktoby chciał wydzierżawić, zgłosić się raczy do Hotelu Rzymskiego № 14. 3094R

Potrzebny od 1-go Stycznia

duży murowany Skład

na szmaty, w pobliżu kolei Wiedeńskiej albo Nadwiślańskiej, warunki bardzo przystępne.—Zgłosić się do H. J. Meyer, ulica Boleść № 3. 4679

Na koncercie studenckim w Ratuszu

zamieniono Palto

damskie nowe czarne syberynowe długie z przodu pas barankowy czarny, oraz parasol czarny, nowy. Utrzymujący kontramarkarnią miejscowi woźni, dla uniknięcia zwrotu kosztów poszkodowanej osobie, upraszają uczciwą osobę o zwrot pomienionych rzeczy do zarządu gmachu Ratusza, zkąd można właściwe swoje odebrać. 3104r

---

Heblarnia do żelaza i Bormaszyna

nowe, z fabryk francuzkich, **do sprzedania.** Obejrzeć można: Leszno № 30, między 11—3 po południu, stróż wskaże. 4664

Są do sprzedania:

Salopa futrzana,

boa za rs. 100; kołnierz i mufka za rs. 30. druga mufka, za rs. 12; oraz sukieneczki dziecinne za rs. 6; kwiaty sztuczne za rs. 5. Wiadomość u szwajcara w Instytucie Głuchoniemych, plac św. Aleksandra. 4670

Fabryka Fortepianów A. Karwowski i Syn

Nowolipie № 16. Poleca fortepiany najnowszego systemu; do sprzedania, zamiany, wynajęcia. Ceny nizkie. Reperacje wszelkie i strojenia przyjmuje. 4615

Szukajcie, a znajdziecie

o 50% taniej, 4705R

bo w mieszkaniu, sprzedaję bieliznę damską, męzką, dziecinną, koszule męzkie, z madepolamu, s cienkiemi webowemi gorsami, po rs. 1.50, prane męzkie, po k. 90, damskie z madepolamu z nicianą wstawką, po rs. 1.50, halki kortowe, haftowane, po rs. 2.50. Senatorska № 20, mieszk. 16, wprost kościoła.

TEOFILA FUKS.

Wspólnika

lub

Wspólniczki,

z kapitałem 3—5,000 rubli, poszukuje się do interesu przemysłowo-handlowego, od lat kilku z powodzeniem istniejącego, a przynoszącego bardzo znaczne zyski, co książkami wykazać można.—Adresy sub. H. S. M. Kantor Kurjera Warszawskiego. 4693

Zawiadomienie.

Prowadząc od lat 15-tu **Fabrykę specjalną obuwia damskiego i dziecinnego,** przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 7 i zyskawszy w ciągu tego czasu rzetelnością i dobrocią towaru, obok możliwie umiarkowanych cen, liczną klijentelę otworzyłem dla dogodności Szanownych Kundmanów, filję moich wyrobów przy ulicy Nowy-Świat pod № 24, urządziwszy z komfortem i zaopatrzywszy się w wielki wybór eleganckiego obuwia, liczę zatem, że filja moja będzie się cieszyła tem samem uznaniem jakie sobie dotąd wyrobiłem.

Z poważaniem

4652 **Piotr Brzozowski.**

Własnego wyrobu

Barchany, Dreliszek biały i kolorowy, **Dyma** i **Nankin** ponsowy na wsypki i wiele innych towarów.—**Podwal № 7.** 4618

R. Koecher.

Są do sprzedania

dwie Nieruchomości

blizko kolei żel. w guberniach Lubelskiej i Siedleckiej, z budowlami murowanemi, gruntami przy wodzie bieżącej; zdatne na fabrykę: przędzalnię, browar, garbarnię itp. Wiadomość: ulica Ciepła № 8, mieszkania 5. 4628

6,000 Rs.

4695

Natychmiast żądany jest kapitał 6,000 rs. na wysoki procent pewność hypoteczna na dobrach nieobciążonych najmniejszym długiem. Wiadomość Chmielna 25, miesz. 7.

j. t. **wachlarzy, antyków, grzebieni, szkła, porcelany, spinek, bransoletek, kolczyków,** etc., przyjmuje **K. PLAGE, Nowy-Świat 55,** 3-ci dom za Świętokrzyzką.—Zakład mój do dnia 27 Stycznia r. b., mieścił się przy ulicy **Nowo - Senatorskiej № 4.** 4540

Fabryka Fortepianów i Pianin
J. Kerntopf i Syn,

Plac Krasiński № 1.

Są do sprzedania nowe fortepiany i pianina, najnowszej konstrukcji, fortepiany systemu amerykańskiego na rs. 575, pianina od 400 rs. do 500 rs. Przyjmują się używane instrumenta w zamian na nowe z dopłatą. Znaczny wybór fortepianów do wynajęcia. Dwa używane fortepiany do sprzedania po rs. 120. 4589

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw : **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

TORD-BOYAUX

niezawodnie wytępia
SZCZURY i MYSZY
Nagrodzone na wystawie 1878 r.
Hurtowa sprzedaż
u PIOT frères
w PARYŻU, r. Ste-Croix de la Bretonnerie, 28.
(następcy GUERARD et C-ie).
Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.

!Ważne dla Dam!
SPECJALNA FABRYKA GORSETÓW

pod firmą

„Marie,"

ulica Wierzbowa róg Niecałej, dom hr. Krasińskiego.

Wielki wybór gorsetów fiszbinowych, podług najnowszych fasonów paryzkich. Gorsety atłasowe w różnych kolorach, jakoteż leniuszki i dla osób pozostających w odmiennym stanie. Dla **pensjonarek** wyrabiają się gorsety do **prostego trzymania się.** Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Ceny bardzo przystępne. 3052R

Ogłoszenie.

Budowniczy Fortyfikacji Warszawskich na lewym brzegu Wisły, podaje niniejszem do wiadomości, iż na mocy decyzji Głównego Zarządu Inżynierskiego, w Biurze Budowniczego mieszczącem się w Warszawie przy ulicy Nowo-Wielkiej pod № 5, odbywać się będzie w d. 7 (19) Grudnia roku bieżącego o godzinie 12 zrana licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż rozmaitego drzewa rąbanego do 506 sążni leśnych objętości stóp sześciennych 85,75, oraz gałęzi fur parokonnych 654 i pni takichże fur 42. Cały ten materjał leśny złożonym jest na miejscach przeznaczonych do zabudowania Fortyfikacji lewego brzegu Wisły № 1 przed klasztorem na Bielanach i na polu Powązkowskiem.

Materjały powyżej wymienione sprzedają się w ilości całkowitej, częściami zaś nabywane być nie mogą. Wartość ogólna tych materjałów oznaczoną jest do licytacji na rs. 1648 kop. 98.

Warunki szczegółowe dotyczące tej sprzedaży oraz wzór deklaracji, są do przejrzenia w Biurze Budowniczego każdodziennie od godziny 10 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dni świąteczne i galowe.

Dla obejrzenia na miejscu sprzedających się materjałów leśnych, wyjedać potrzeba osobne pozwolenie od budowniczego, udając się w tym celu do jego Biura w godzinach wskazanych. 4586

Chodniki od 22½ kop.

CHODNIKI od 22½ k.

WYPRZEDAŻ

różnych cerat

w Składzie Obić Papierowych

S. Weissgolda,

ulica DŁUGA № 17, rog Miodowej. 4309

Chodniki od 22½ kop.

CHODNIKI od 22½ k.

PIANINA

zupełnie nowe, do sprzedania na wypłaty.

Struny prawdziwie włoskie,

jakoteż skrzypce, smyczki etc. do sprzedania.

Skład Fortepianów K. Fritzsche,
Świętokrzyzka 25, wprost Jasnej. 4613

Ktoby miał do wydzierżawienia.

APTEKĘ,

z obrotem od 5-u do 10-u tysięcy rs. rocznie, raczy nadesłać adres na ręce p. Sztejner. Apteka Królewska w Warszawie. 3051-R

Ostrzeżenie.

Zaginęły 3 kwity zaliczeniowe kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, z d. 8/11 r. b. za № 1493, na rs. 36 kop. 20, z d. 18/11 r. b. za № 2796 na rs. 37 k. 69 i z d. 20/11 r. b. za № 3038 na rs. 30 oraz 1 kwit zaliczeniowy kolei Warsz. Teresnolskiej z d. 24/11 r. b. za № 8559 na rs. 345 kop. 36, wszystkie na imię podpisanych wystawione. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowych pod niżej podanym adresem, gdyż nikt z nich żadnego użytku zrobić nie może, stosowne bowiem kroki celem zapobieżenia temu, poczynione zostały. Niezależnie jednak od tego, zwracającemu powyższe kwity wypłaconą zostanie **nagroda w ilości rs. 5.**

Petschke & Meissner,
3091R **Praga, Targowa № 158.**

Lasu starszego

1,500 morgów do sprzedania, położonego tuż przy st. kolei żel. i rzece spławnej. Wiadomość: **Hotel Rzymski № 14, od 4—6. 3095R**

Nadobne Gosposie śpieszcie się gdyż dużo zaoszczędzacie.

Nie ulega już więcej kwestji,

że **Najtaniej i Najlepiej**

wszelkie **Towary** na

KOLENDĘ

kupić można w znanym powszechnie ze swej niebywałej taniości,

Składzie TOWARÓW różnych

przy rogu ulic DZIKIEJ i NOWOLIPEK, dom Brauna Nr 1, pierwsze piętro, Nr 4 mieszkania,

M I A N O W I C I E:

- Prześliczna **Materja wełniana** w cudowne krateczki, po kop. **15** łokieć.
- **Rypsy** najlepszego gatunku we wszystkich kolorach, po kop. **20** łokieć.
- **Strips**, angielska materja wełniana, nadzwyczaj trwała, po kop. **20** łokieć.
- Cudowna **wełniana Materja** w krateczki, wyborowa, na eleganckie suknie, po kop. **25** łokieć. Suknia 12 łokci rs. **3.**
- Najlepsza **Materja wełniana** w kraty najmodniejsze, podwójnej szerok., (cena niebywała), po kop. **50** łokieć.
- **Obrusy** prześliczne adamaszkowe, białe lub kolorowe, po rs. **1** obrus.
- **Sześć Serwet** deserowych, za kop. **60.**
- **Sześć Serwet** stołowych, adamaszkowych, za rs. **1.20** i rs. **1.65.**
- **Ręczniki** wyborowe, adamaszkowe, w kwiaty, 2½ łok. długie, po **35** kop.
- **Kołdry** wełniane, tak zwane sławuckie, po rs. **3.**
- **Kołdry** pikowe, prześliczne, różowe, niebieskie i białe, po rs. **3.25.**
- **Kołdry** watowe, bardzo ładne, na kolendę, dla sług, po rs. **3.50.**
- **Kołdry** adamaszkowe, watowe, 3½ ł. długie, 2¾ ł. szerok., po rs. **8.**
- **Kołdry** satynkowe, z indyjskiego kaszmiru, prześliczne, watowe, po rs. **9.**
- **Kołdry** watowe z jedwabnego atłasu, bordo, niebieskie, ponsowe, po rs. **13.**
- **Prześcieradła** pod kołdry, prześliczne, zupełnie gotowe, po rs. **1.50** i rs. **1.80.**
- **Prześcieradła** na materace, 3½ łok. długie, 2½ ł. szer., bez szwu, po kop. **90.**
- **Powłoczki** pięknie uszyte, z cretonu zdrowia, po kop. **75.**
- **Koszule męzkie** eleganckie, prane i prasowane, z kołnierz., i mank., po k. **90.**
- **Koszule damskie** z wstawkami i langietami, piękne, po kop. **90.**
- **Halki** prześliczne, z ładnem wyszyciem, po rs. **1.35.**
- **Perkal** biały, bardzo dobry, po kop. **9** łokieć
- **Creass** półpłótno, bardzo trwałe na gacie i na nocne koszule, po kop. **9** łokieć.
- **Firanki** bardzo ładne, nicianne, po kop. **25, 27½, 30, 35, 40** i **45** łokieć.
- **Chustki** czysto wełniane, duże, po rs. **3.**
- **Chustki** piękne, z kolorowemi szlakami, po kop. **15.**
- **Korty** wyborowe, na mezkie, damskie i dziecinne ubrania, po kop. **70, 90,** rs. **1.20** i rs. **1.35.** szerok. 2½ łokcia.
- **Syberyna** najlepsza na męzkie i damskie okrycia, 2½ łok. szerok., po rs. **1.65**

Wszelkie obstalunki z prowincji będą ekspedjowane z jak największą akuratnością i sumiennością. — Proszę adresować: 4654

Iz. HERTZ, Dzika 1, dom Brauna.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej,

podaje do wiadomości, że do dnia 8 (20) Grudnia r. b. włącznie będą przyjmowane deklaracje na dostawę podkładów dla tutejszych dróg na r. 1884, a mianowicie:

1) dla drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej:
3000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych,
60900 sztuk podkładów dębowych zwyczajnych, oraz
56479 stóp bieżących podkładów dębowych, pod rozjazdy.

2) dla drogi żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej:
15000 sztuk podkładów sosnowych zwyczajnych i
4842 i pół stóp bieżących podkładów dębowych pod rozjazdy.

Deklaracje, do których należy dołączyć kwit na złożone w Kasie Głównej dróg żelaznych vadium, winny być opieczętowane i opatrzone napisem: „Deklaracja na dostawę podkładów dla dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej w r. 1884.

Warunki na dostawę podkładów mogą być przejrzane codziennie, oprócz dni świątecznych, w zwykłych godzinach biurowych, w Kancelarji Dyrekcji dróg żelaznych, oraz w Kancelarjach Zawiadowców stacyj: Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Kutno i Włocławek. 3089r

Dzierżawa Majątku,

położonego w gub. Kijowskiej, około cukrowni i stacji kolei żelaznej, nowa Gorzelnia, 2,000 morgów ornej ziemi, oprócz pastwisk, na bardzo dogodnych warunkach do odstąpienia. Wiadomość: **Hotel Rzymski № 14, od godz. 4 do 6.** **3096 R**

Dom w Szepetówce,

Stacji Brzesko-Kijowskiej drogi, nowy, murowany, z dwoma oficynami i ogrodem, z powodu wyjazdu do sprzedania, położony przy fabrykach, na sklep, restaurację. Wiadomość: **Hotel Rzymski № 14,** od godz. 4—6. 3093R

MAGAZYNY
Gotowych Ubiorów Męzkich
w Warszawie,

Z powodu, że spekulanci zagraniczni, ciągle się na rozmaite sposoby reklamują tutejszej Publiczności, z taniemi ubiorami sprowadzanemi z Wiednia i innych miast niemieckich; — przeto chcąc okazać, że miejscowe wyroby krawieckie są taniemi i trwałemi w użyciu, jako z czystej wełny krajowej wyrobionemi. Niżej wymienione Magazyny Ubiorów postanowiły na swoich wyrobach oznaczyć ceny i te na publiczny widok w swoich wystawach sklepowych umieścić, aby osoby szukające gotowego ubrania, mogły porównywać ceny i dobroć towaru, przez krajowych rzemieślników podawany.

W Magazynie Ubiorów przy ulicy	
Świętokrzyzkiej № 13,	Broszkiewicza K.
Świętokrzyzkiej № 23,	Białochubka S.
Trębackiej № 7,	Bejnarowicza A.
Długiej № 22,	Czerwińskiego F.
Miodowej № 12,	Cieślickiego W.
Podwale № 3,	Domańskiego K.
Długiej № 19,	Dobrowolskiego F.
Elektoralnej № 20,	Dobrowolskiego T.
Chmielnej № 9,	Gardowskiego F.
Świętokrzyzkiej № 33,	Jastrzębskiego J.
Miodowej № 10,	Jakimowicza K.
Miodowej № 17,	Juszczyka J.
Świętokrzyzkiej № 28,	Kuleszy M.
Marszałkowskiej № 48,	Kuśmierskiego L.
Świętokrzyzkiej № 19,	Krajewskiego J.
Elektoralnej № 29.	Kolendowskiego S.
Długiej № 21,	Laskowskiego P.
Długiej № 24,	Miniewskiego J.
plac Teatralny № 476,	Modzelewskiego J.
Świętokrzyzkiej № 26,	Majewskiego J.
Świętokrzyzkiej № 7,	Marcinkowskiego S.
Długiej № 53,	Olszewskiego J.
Mazowieckiej № 2,	Pytlasińskiego A.
Świętokrzyzkiej № 15,	Paszkiewicza F.
Świętokrzyzkiej № 10,	Przybyłowicza
Elektoralnej № 10,	Popielewskiego K.
Senatorskiej i Bielańskiej № 16,	Rychlińskiego S.
Podwale № 8,	Sobolewskiego J.
Długiej № 17,	Srockiego S.
Elektoralnej № 4,	Sliwińskiego W.
Świętokrzyzkiej № 16,	Stę[illegible]ińskiego P.
Trębackiej № 7,	Skuzego W.
Niecałej № 1,	Sandeckiego K.
Długiej № 27,	Trzebuchowskiego J.
Długiej № 25,	Wągrowskiego J.
Świętokrzyzkiej № 14,	Wójcika,
Świętokrzyzkiej № 9,	Winnickiego L.
Miodowej № 15,	Zaremby E.
Leszno № 3,	Zaniewskiego W.
Długiej № 20,	w sklepie Zjednoczonych Krawców.

VÉRITABLE BÉNÉDICTINE

PRAWDZIWY LIKIER BENEDYKTYŃSKI
Z KLASZTORU FÉCAMP WE FRANCYI
Wyborny, wzmacniający, trawiący, wzbudzający apetyt.
NAJLEPSZY ZE WSZYSTKICH LIKIERÓW

VÉRITABLE LIQUEUR BÉNÉDICTINE
Brevetée en France et à l'Etranger.
A. Legrand ainé

Wymagać należy zawsze etykiety czworograniastej u dołu każdej butelki zamieszczonej, i noszącej podpis Dyrektora głównego.

Prawdziwy Likier Benedyktyński znajduje się tylko w następujących składach które zobowiązały się piśmiennie nie sprzedawać żadnych naśladowanych podobnych produktów:

W Warszawie: u pp. Simon i Stecki, Dobrycz i S-ka, Stępkowski, Langner, Koch i Kułakowski, Kotecki i Schober, Sowiński i Szulc, Lijewski i S-ka, Lesisz, Roesler i S-ka.

Wł. F. Nowieckiego i Bolesława Morskiego.

Mamy honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, że dotychczasowy spólnik

Fabryki MEBLI Giętych, Patentowanych
„KĄTY"
p. ADOLF DOBRZAŃSKI,

z d. 1 Grudnia r. b., **ze spółki wystąpił** i że fabryka ta nadal prowadzoną będzie pod firmą naszą, którą polecamy łaskawym względom.

ŻARSKI & ULRICH,
w Warszawie, Marszałkowska Nr 32,

3103R

PLANDEKI

czyli **Opony nieprzemakalne** oraz także **Płótno w sztukach i na łokcie**

poleca

Wiktor Wertheim,

ulica Orla № 7.

2951R

Skład Włóczek cieniowych i filozeli

51. NOWY-ŚWIAT 51,
naprzeciw apteki p. Lilpopa.

Polecam w wielkim wyborze: **Hafty na dywany, Poduszki, Pasy** na meble, oraz wszelkie hafty: na suknie, atłasie, aksamicie, pluszu. **Kanwy, Desenie** najmodniejsze. Wieszadła rzeźbione i inkrustowane ozdobione haftami. Towary Niciarskie i Galanteryjne. Gorsety prawdziwe fiszbinowe: po cenach nizkich.

2907R

H. SCHIWUJ.

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA

PAKUNKU AMERYKAŃSKIEGO,

Nowo-Wielka № 5, dom p. Machonbauma,

WINAWER, BAURERTZ & COMP.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem Zarządy Dróg żelaznych, jak również cukrownie i w ogóle wszystkie fabryki posiadające motory parowe, iż otworzyliśmy pierwszą w kraju fabrykę pakunkow amerykańskich, do opakowania buksów przy machinach parowych służących; produkt ten, jako niezbędny przy użyciu każdej machiny parowej, sprowadzanym był dotąd z zagranicy, my zaś pragnąc przyswoić go przemysłowi krajowemu, nieszczędziliśmy trudów, ani też kosztów, aby zbadać wszelkie tajemnice tego wyrobu i po długotrwałej pracy, doszliśmy do tego rezultatu, iż wyrób naszego pakunku, nietylko wyrównywa, ale nawet dobrocią użytych materjałów, przewyższa zagraniczny, z tą jednakże różnicą, że cena jest znacznie niższą, mamy więc nadzieję, iż Szanowni Konsumenci, ze względu na swe własne dobro, jak również i naprzyjście w pomoc przemysłowi krajowemu, fabrykę naszą względami swemi zaszczycić raczą.

4564

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., ogodzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na risico teraźniejszego dzierżawcy nie spełniającego warunków kontraktu, na dzierżawę dochodu, za prawo stawiania krzeseł w alejach i na placach miejskich, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, do 1 (13) Lutego 1886 r., od rs. 42 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową d z i e r ż a w ę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ..... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić dochód za prawo stawiania krzeseł w alejach i na placach miejskich, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 1 (13) Lutego 1886 r., za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 50 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania.

Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

3076

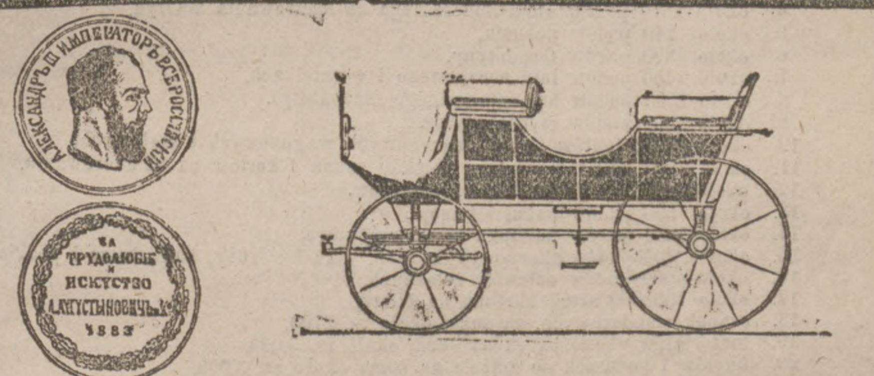

Warszawska Parowa Fabryka

BRYCZEK i RESORÓW
A. AUGUSTYNOWICZ i S-ka,

Jerozolimska Nr 89, Skład Główny ulica Erywańska Nr 5.

Posiada na składzie **100 sztuk gotowych Bryczek i Wolantów,** wielki zapas **Resorów, Osi** do wozów, **Wozy** parokonne i jednokonne do ciężarów dla fabryk, oraz wozy do węgli.

3102R

Fabryka przygotowała 30 sztuk Sani lekkich i wygodnych na wieś.

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej,

podaje do wiadomości osób interesowanych, że w dniu 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., odbędzie się konkurencja na dostawę dla Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej słupów telegraficznych, a mianowicie.

1,000 sztuk sosnowych, zwyczajnych,

100 sztuk sosnowych, przejazdowych i

100 sztuk dębowych, przejazdowych.

Dostawa ta winna być uskuteczniona do jednej ze stacyj Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, przed d. 1 Marca 1884 r.

Osoby, któreby życzyły sobie podjąć się tej dostawy, zechcą złożyć w W. Gospodarczym Zarządu Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 15 najpóźniej do dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b., do godziny 3-ej po południu.

Przy złożeniu deklaracji należy okazać kwit Kassy Drogi żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, na złożone vadium w ilości rs. 150, oraz podpisać szczegółowe warunki dostawy, które można przejrzeć w Wydziale Gospodarczęm codziennie, oprócz Niedziel i Świąt, od godziny 10-ej rano do 3-ej po południu. 3015r

Zarząd drogi żelaznej Nadwiślańskiej:

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla eksploatacji tejże drogi **w r. 1884,** potrzeba będzie nabyć:

1. około 3500 korcy węgla drzewnego,
2. około 2160 pudów oleju do palenia,
3. około 1910 pudów oleju mineralnego do smarowania wagonów,
4. około 2610 pudów oleju mineralnego do smarowania maszyn,
5. około 240 pudów pokostu,
6. około 390 pudów terpentyny,
7. około 1450 pudów łoju beczkowego i w tafelkach,
8. około 1500 pudów łoju mineralnego (sabonafty),
9. około 300 pudów mydła szarego,
10. około 35000 funtów świec stearynowych wagonowych i stołowych,
11. około 7500 łokci bież. miary polskiej sukna i kortów na umudurowania,
12. około 270 par butów i tyleż przyszew,
13. około 590 pudów pakuł i konopi,
14. około 5880 funtów pakunku amerykańskiego,
15. około 2700 pudów akcessoryj do szyn, jako to: śruby, haki, lasze i podkładki,
16. około 4000 pudów odlewów żelaznych,
17. około 1500000 sztuk kartonu na bilety,
18. czapek mundurowych, za sumę około rs. 2700,
19. materjałów chemicznych na sumę około rs. 3,000,
20. knotów i poduszek do maźnic na sumę około rs. 3,000,
21. wyrobów gumowych i wężów parcianych, na sumę około rs. 3000,
22. wyrobów szklannych i porcelanowych, na sumę około rs. 1200,
23. części zapasowych do lamp i latarń, jako to: szkie,ł brenerów itp., na sumę około rs. 2,800,
24. metalów i wyrobów metalicznych, jako to: drut, gwoździe, mutry, nity, szplinty, śruby itp., na sumę około rs. 37,000,
25. materjałów dla telegrafu, jako to: drut, izolatory, elementy itp., na sumę około rs. 2,000,
26. wyrobów szczotkarskich: słomianek, mioteł, oraz mąki żytniej, na sumę około rs. 1,200,
27. robót introligatorskich, na sumę około rs. 2,000.

Życzący podjąć się jednej z pomienionych dostaw, w całości lub części, obowiązani są najpóźniej do dnia 1 (13) Grudnia r. b., w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi żelaznej Nadwiślańskiej, złożyć opieczętowaną deklarację na papierze stemplowym, ceny kop. 15, z napisem „deklaracja na dostawę (wymienić przedmiot).“ — Przy złożeniu deklaracji winien być okazany kwit kassy Głównej tejże drogi na złożone w gotowiźnie lub papierach wartościowych vadium, w summie wyrównywającej 10% wartości zadeklarowanej dostawy. Odnośne warunki na dostawy wyżej wyszczególnionych materjałów i przedmiotów, oraz szematy deklaracyj, mogą być przejrzane codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych, od godziny 10 rano do 2 po południu, w Wydziale Gospodarczym Zarządu drogi.

Zarząd zastrzega sobie wybór między deklarantami, oraz prawo podzielenia każdej dostawy. 3029R

NA GWIAZDKĘ.

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

poleca jako najstosowniejsze podarki: **Pióra** w różnych najnowszych kolorach, **Egretty**, **Ptaki** nowego układu, **Fantazje, Obłożenia,** wszystko to b. eleganckie i tanio.—**Kwiaty Paryzkie** z pierwszorzędnych fabryk.—**Eleganckie Toczki z piór.** 3113R

NA 10 PRZYPADKÓW 8 RAZY

Uspakajają się w przeciągu kilku minut **MIGRENY I NEWRALGIJE**

przez użycie PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie Dr. Belloc

Essencya Terpentynowa **w perełkach Dr. CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis Clertan

FABRYKACYA I RYCZAŁTOWA SPRZEDAŻ 19 rue Jacob w PARYŻU.

ZNAJDUJĄ SIĘ U WSZYSTKICH APTEKARZY

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 6, ma zaszczyt polecić:

Anilinowe farby do kwiatów i dla farbiarzy.
Benzynę, na balony, funty i flaszki.
ESENCJĘ OCTOWĄ, do robienia octu.
Farby i Lakiery Zakładów przemysłowych krajowych.
Farby drukarskie, Litograficzne i Pokosty.
Farbki, Krochmale i Glans do bielizny.
Glans do obuwia.
Materjały apteczne i Preparata chemiczne.
Materjały Fotograficzne, Papier albuminowy i Brystol.
Massy woskowe i Lakiery, do zaprawiania posadzek.
Mydła toaletowe i Pudry.
Olejki do wódek i do Wody Kolońskiej.
Oliwę Nicejską najlepszą.
Oliwę do maszyn i do palenia.
Papier na mole.
Perfumy angielskie i francuzkie.
Proszek Azjatycki na wygubienie robactwa domowego.
Proszek i Pomada do czyszczenia metali.
Tynkturę na pluskwy.
Truciznę na szczury.
Wody Mineralne Naturalne.

WODĘ KOLOŃSKĄ ELSNEROWSKĄ.

w niczem nie ustępującą zagranicznej. 2507R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie dwunastej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wywózkę nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od d. 1 (13) Kwietnia 1884, do 1 (13) Kwietnia 1886 r., z domów zostających, pod zarządem Magistratu, szczegółowo w warunkach licytacyjnych wymienionych, od sumy ogólnej rubli sr. 2196 kop. 60 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, za złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 35, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wywózki nieczystości kloacznych aparatem Bergera, licząc od dnia 1 (13) Kwietnia 1884 r., do 1 (13) Kwietnia 1886 r., z domów zostających pod zarządem Magistratu, szczegółowo w warunkach licytacyjnych wymienionych, za summę ogólną rs. 2196 kop. 60, rocznie i ustępuję od takowej summy procentów . . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 220 i na koszta ogłoszenia rs. 35, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 3075

DOM KOMISOWY pod firmą

SALA LICYTACYJNA

Miodowa Nr 10,

otrzymane z Wiednia, Paryża i Londynu

Dywany, Serwety i Galanterję,

nader praktyczne na **gwiazdkę,** sprzedaje 3108ı

po cenach nizkich.

PROSZKI DO ZĘBÓW • PELLETIER'A

CZŁONKA PARYZKIEJ AKADEMII LEKARSKIEJ

ODONTYNA PELLETIER'A

Nadaje białości zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie.

Każde pudełko zalepione jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

DENTIFRICES PELLETIER Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

ELIXIR PELLETIER

Wzmacnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta.

Każdy flakonik oblepiony jest pieczątką tu wydrukowaną, w czterech kolorach.

DENTIFRICES PELLETIER Ce cachet doit être exigé comme garantie d'origine du produit.

FABRYKA w domu L. FRERE 19 rue Jacob w PARYŻU.
U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

Dla przekonania Szanownej Publiczności, że tyle reklamowane wyprzedaże nie gwarantują ani **taniości,** ani **dobroci** wyprzedawanych towarów **Magazyn mój** pod firmą

Dawid Stambułka

Magazyn Towarów BŁAWATNYCH róg Żabiej i Żelaznej-Bramy, dom p. Markusa Levi, **№ 7 sklepu.**

zaopatrzony w najświeższe i najlepsze towary łokciowe zagraniczne i krajowe, poleca takowe i sprzedaje o 10 procent taniej niż wszelkie inne sklepy, reklamujące głośno **wyprzedaż niżej kosztu.** 4713

Magazyn Towarów Bławatnych

BERNARDA SZYSZKA,

DAWNIEJ

Jakób Szyszka,

Świętojerska № 17, dom W. Bartmana, 2-gi dom od rogu Nalewek.

Magazyn ten przez lat 30 prowadzony przez ś. p. Ojca mojego, zyskał ustaloną renomę interesu rzetelnego, sprzedającego towary gustowne po cenach stałych a nizkich. Po śmierci Ojca przez lat 2 magazyn ten był w innych rękach; obecnie zaś przejąłem go, rozszerzyłem, urządziłem wykwintnie, oświetliłem gazem, słowem nadałem mu pozory wyróżniające sklep ten, urządzeniem zewnętrznem od innych przy ul. Świętojerskiej. Prowadząc od lat 6 przy ulicy Niecałej magazyn towarów odznaczający się gustem i modą i zasłużywszy na zaufanie eleganckiej klijenteli starać się będę wprowadzić tenże towar do drugiego mego magazynu przy ulicy Świętojerskiej i utrzymać zarówno renomę mego Ojca, jak i tę opinję, jaką pracą swą dotychczas zjednać potrafiłem.

3090R **Bernard Szyszka.**

PIGUŁKI ŻELAZNE D-ra RABUTEAU

LAUREATA INSTYTUTU FRANCYI

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU są pokryte cukrem.

Liczne studya, dokonywane w szpitalach przez professorów fakultetu paryzkiego wykazały stanowczą skuteczność Pigułek żelaznych Rabuteau w następujących słabościach: *bladnicy, bezkrwistości, w utratach krwi, w ogólnej niemocy, wycienczeniu, w rekonwalescencyach, w słabościach dzieci* i wszystkich w ogóle słabościach spowodowanych *brakiem krwi.*

PIGUŁKI ŻELAZNE RABUTEAU nie czernią zębów, dają się trawić najsłabszym osobom nie powodując obstrukcyi. Zażywać regularnie po trzy pigułki rano i wieczorem przed jedzeniem.

Kuracja żelazem za pomocą pigułek Rabuteau jest bardzo oszczędną, stanowi ona bardzo mały wydatek dziennie.

Należy wystrzegać się podrobień, i wymagać jako gwarancję na każdym flakonie pigułek żelaznych D-ra RABUTEAU markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: **Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.**

Nabywać można w Paryżu u Clin i Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincyi za pośrednictwem wszystkich aptekarzy.

Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów długą i mozolną pracą, progresem tegoczesnej chemji przyłączył się jeszcze jeden wynalazek, jest nim

Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakichkolwiekbądź przyczyn w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów, nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmienia się, że **Balsam Colorado** nie jest żadną farbą, ani wodą i nie ma nic wspólnego z podobnemi tysiącznemi środkami, zachwalanemi przez łudzące pochwały. — Dostać można: w Perfumerji à la Renaissance, (Dobrzańskiego), Nowy-Świat 41; u Kocha, Krakowskie-Przedmieście 83; u **Leona, Nowo-Senatorska 4**; i u **Lipinka,** Wierzbowa, róg Niecałej. 2706r

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenie, krostki, liszaje, plamy czerwone jak w ogóle **wszelkie choroby skóry, za pomocą**

CRÈME SIMON.

Jest to doskonały środek dla podtrzymania pięknej cery twarzy i rąk, używany przez elegancki świat damski w Paryżu, Wiedniu, Londynie etc.

Simon, 36 rue de Provence w Paryżu.

W Warszawie dostać można u wszystkich fryzjerów i we wszystkich perfumerjach. 2702—r

CHODNIKI
KOKOSOWE, CERATOWE i JUTOWE,
od kop. **15** za łokieć.
WYCIERACZKI kokosowe.
CERATY wszelkiego rodzaju.
OBRUSY białe, ceratowe.
GZYMSY do firanek.
ROLETY do okien.
NAJTANIEJ
poleca skład obić papierowych
J. LUBELSKI i S-ka,
MIODOWA № 15,
wprost b. Sądu Apelacyjnego.
2946.r

Na Gwiazdkę!!!
W Zakładzie fotograficznym M. Nowaczyńskiej, Nowy-Świat 25, fotografje format **„Victoria"** artystycznie wykończone, z pięknym emaljowym połyskiem, po cenie zwyczajnych wizytowych biletów rs. 3—4 i 5 za tuzin w paru pozach.—Fotografje, które w innych zakładach kosztują rs. 6, 8, 10 i drożej za tuzin, u mnie za pół tej ceny bez żadnej różnicy w wykończeniu; próby których każdodziennie obejrzeć można. Heljominiatury po rs. 2.50 za sztukę. 4649
„Ceny zniżone tylko na Gwiazdkę."

Wyprzedaż niżej ceny kosztu:
Flanelki, Wełny, Szertingi, Kołdry watowe, Płócienek wielki wybór, Barchany, Drelichy i Dymy na pościel, Dymki, Kretony, Kaftaniki trykotowe, Halki i t. p.—Nowo-Senatorska Nr 8.
4660 **Sikorski,** daw. **Grochmann.**

Ktoby miał do zbycia
Meble starożytne i Bronzy,
raczy się zgłosić na Leszno № 716, mieszkania 11. 4435

St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum.
PERFUMY NOWE
najlepszego gatunku:

Zapach Królewski. Ess-Violet, Ess-Bouquet. Lilla blanc. Mimosa.
Różowa Akacja. Hjacynt wschodni. Biały Heliotrop. Konwalja i inne.

Kantor, fabryka i skład hurtowy w St.-Petersburgu, prospekt Ismajłowskij, własny dom № 21.

Strzedz się fałszowania, do jakich udają się niektórzy fabrykanci przyjmując nazwisko bardzo podobne do firmy **St.-Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum** i naśladują w zupełności nasze etykiety.
Przy kupnie żądać naszej etykiety:
St.-Petersburskie Chemiczne Laboratorjum
składającej się tylko z tych 3-ch słów bez żadnych zmian lub dodatków.
Wyroby nasze znajdują się w sprzedaży we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach u Drogistów i Aptekarzy w Rossji, w Warszawie, ulica Niecała Nr 2 Magazyn Ruski. 4710

Nauka i wychowanie.

Rodowita paryżanka udziela lekcje zbiorowe, konwersacji, godzinę dziennie, za 3 ruble miesięcznie. Ogrodowa № 5. 18267

Nauczyciel potrzebny na godziny, dla przygotowania chłopczyka do niższych klas gimnazjum realnego, mogący konwersować w języku niemieckim. Adresy zostawić pod cyfrą A. B. w kantorze Kur. Warsz. 18644

Bony niemki dostarcza każdego czasu, Alfred Jerzy Waliczek w Poznaniu. 2648

Młody francuz udziela lekcyj konwersacyj. Nowolipki № 22, mieszkania 1. 18704

B. student uniwersytetu, fakultetu historyczno-filologicznego, przygotowuje młodych ludzi do egzaminów dojrzałości, oraz udziela lekcje języków starożytnych i korepetycje w zakresie nauk gimnazjalnych. Osoby interesowane raczą zostawić swój adres, lub zgłosić się na ulicę Mokotowską № 6, dom księcia Lubomirskiego, mieszk. № 3, na 1-m piętrze, codziennie od godziny 12 do 1 po południu, lub od 7 do 8 wieczorem.

Młodzieniec życzy sobie wyjechać na wieś, dla udzielania korepetycyj. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. X. K. 18822

Prof. de Préchamps, Długa 23. Nauczycielka patentowana, wszechstronnie wykształcona, posiadająca wyższą muzykę, poszukuje lekcyj. 18808

Bona niemka, w średnim wieku, posiadająca język polski, mająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku na Podwalu, pod lit. D. J. 18799

Angielskiego języka życzy udzielać angielka co dzień godzinę, za pokój osobny w domu ruskim, inteligentnym. Adresy składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. N. N.

Posady i prace.

Pełnomocnik handlowy z językiem ruskim i gwarancją gotówki do 1,000 rs. potrzebny zaraz. Adresy składać w kantorze Kur. Warsz. Obd. 18545

Administrator lub rządca gospodarczy, do dóbr większych, żonaty, bezdzietny, z kaucją, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty proszę nadesłać, do Kur. War. pod lit. Z. B. 18563

Mężczyzna, który mógłby prowadzić interes handlowo-przemysłowy, potrzebny jest zaraz. Kaucja wymagalna, o warunkach dowiedzieć się można: Nowy-Świat № 52, mieszkania 14, od godz. 2 do 9 wieczór. 18634

Potrzebne maszynistki i zdatne podręczne do bielizny, przyjmują się panny do nauki. Pańska № 38, mieszkania 5. 18622

Rubli 300 za wyrobienie posady człowiekowi młodemu, ogólnie i specjalnie wykształconemu. Uprasza się składać oferty w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod Sig. Wiadomość. 18628

Osoba inteligentna, posiadająca języki: polski, francuzki i rossyjski, poszukuje zajęcia jako kasjerka lub sprzedająca w księgarni, większym magazynie, lub jakimkolwiek odpowiedniem przedsiębierstwie. Kaucję w ilości kilkuset rubli, może złożyć. Oferty proszę składać w Kantorze Kurjera pod adr. „Praca" A. K. 18635

Małżeństwo poszukuje razem miejsca od 1 Stycznia, mogące pełnić obowiązki: lokaja, młodszej lub kucharki. Adresy w kiosku, Plac Ś-go Aleksandra. 2666

Potrzebny ekspedytor do pieczywa, kaucja rs. 150. Freta Szeroka № 16, m. 7.

Uczeń potrzebny jest do cukierni, wieku lat 14, Elektoralna 28. 18801

Chłopcy potrzebni są zaraz, do zakładu stolarskiego. Nowy-Świat № 36. 18789

Potrzebni są uczniowie, do zakładu ślusarskiego. Wiad.: Niecała № 8. 18782

Panny potrzebne są uzdatnione do staników, upinania sukien i do nauki. Pracownia K.. Makomaskiej, Marszałkowska 28, mieszkania 5. 18713

Sklepowa potrzebna jest zaraz do sklepu piekarskiego, obeznana w tym fachu. Kaucji rs. 100. Wiadomość ul. Krucza № 10, w piekarni. 18755

Potrzebna jest zarządzająca sklepem, władająca językiem polskim i ruskim. Pensja 400 rs. i tantjema. Kaucja 300 rs. Bliższa wiadomość Leszno 45, m. 19. 18819

Kandydat lat 15, na ucznia do handlu przeważnie materjałów piśmiennych lub kolonjalnych towarów. Adresować Sowack przez Radomsk w Gidlach. 2682

Lekarz potrzebny jest do m. Annopola. w gub. Wołyńskiej. Bliższa wiadomość u aptekarza Boguszewskiego w Annopolu przez Sławutę. 18788

Maszynistka potrzebną jest do bielizny. Śliska 1, m. 20. 18812

Człowiek z prowincji poszukuje posady mianowicie do sprzedaży wódek, węgla, inkasenta, kaucję może złożyć stosunkowo do posady. Włodzimierska № 14, mieszkania № 23, pod lit. A. D. 18714

Wspólniczka niezamężna, z kapitałem rs. 300, pożądana do przedsiębierstwa podróżniczego. Piwna 39, m. 2. 18825

Poszukuje się osoby, któraby w jak najprędszym czasie mogła zająć się szyciem sukien damskich, w domu prywatnym, z maszyną lub bez. Włodzimierska 5a, stróż wskaże. 18804

Osoba przyzwoita, zajmująca się gospodarstwem miejskiem i wiejskiem, poszukuje miejsca na wsi lub do zarządu domem w Warszawie. Wiadomość: Hoża 18a, mieszkania 11. 18780

Kupno i sprzedaż.

Skarpetki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niciane, ruskie. Przyjmuje się szycie bielizny. Nowy-Świat 70, mieszkania 14. 2035

Na gwiazdkę po cenie kosztu halki flanelowe, suknie i sukienki dziecinne w pracowni „Marji." Twarda № 10, m. 31, wprost Marjańskiej. 18673

Do sprzedania salopa na lisach, wełną kryta za rs. 30. Wiadomość w kasie kąpieli pod Rusałką. Przejazd 9. 18651

Fortepiany używane: krajowe i zagraniczne do sprzedania, strojenia i reperację przyjmuje Biernacki. Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskich. 18709

Do sprzedania poloneza wełniana do futra, na osobę wysokiego wzrostu. Chłodna № 10, oficyna, trzecie piętro. 18707

Fortepian palisandrowy najnowszej amerykańskiej konstrukcji do sprzedania. Wiadomość: Włodzimierska № 4, m. № 6. 18702

Okrycie futrzanne, pysznemi sobolami okładane, zupełnie nie używane za 500 rs., suknie jasne jedwabne, kilka łokci koronki brabanckiej i innej, do sprzedania. Aleje Jerozolimskie № 25, mieszk. № 16, od 9—1-ej

Meble ozdobne z 6 pokoi, bardzo mało używane, całe urządzenie, lustra, tremo, firanki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Zielna № 4, m. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 18510

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kredens, stół jadalny, garnitur angielski, szeslong, kozetka, 6 napoleonek, bardzo tanio. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 18668

Fortepiany kupuję używane i przyjmuję w komis. **Marszałkowska** 48, magazyn mebli. 18675

Do sprzedania oficerskie rzeczy mało używane, szynel podbity szopami z karakułowym kołnierzem, 2 płaszcze, 3 mundury jeden z nich podbity szopami, 3 letnie szynele, szlafrok, 2 czapki, jedna karakułowa, 3 złote ordery, pasy do szabli i zegarek srebrny męzki ze złotą dewizką, po bardzo przystępnych cenach, ulica Złota № 13A, stróż wskaże. 18630

Meble bardzo tanio różne gustowne garnitury mebli nowych i używanych oraz czarnych krytych utrechtem i jedwabiem u tapicera na ulicy Miodowej № 13. 18571

Kredens dębowy, ozdobnie rzeźbą przybrany, umywalka orzechowa, do marmurowego blatu; są do sprzedania, za przystępną cenę. Krochmalna № 20. 18314

Pianino b. mało używane; pierwszorzędnej fabryki; garnitur mebli, lustra, kredens, stół, krzesła dębowe, 2 szafy wielkie, 2 szafki do bielizny, łóżka paryzkie, tualeta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, stoliki okrągłe, kozetka angielska aksamitna z krzesłami, sofka turecka, biurko czarne, biuro dębowe wielkie, szeslong, parawan, 2 biblioteczki, obrazy, dywany, firanki, lambrekiny oryginalne, kompozycje z terrakoty, lampy ścienne i inne rzeczy z 5 pokoi i kuchni tanio do sprzedania. Sienna 3, m. 4. 18507

Żyrandol, świeczniki, kandelabry, lampy: wisząca i stołowa, ample: różowa i niebieska, tanio do sprzedania. Sienna 3, m. 4.

Meble ozdobne, garnitur orzechowy, szafy rozbierane, tremo, szafki do bielizny, garnitur angielski, biurko, łóżka, kredens, lustra, toaleta, stół jadalny, umywalka, biblioteka, konsolki do kart, nocne szafeczki, komoda, szeslong, dywany, firanki, lampy. Twarda № 6, w podwórzu, w pałacyku, mieszkania 41. 18615

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 18612

Meble do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota 10, od Marszałkowskiej 5 dom, m. 15. 18711

Meble do sprzedania tanio. Wilcza, domu № 17E, mieszk. № 7. 18683

Singera maszyna medium, jest jeszcze jedna do sprzedania tanio, w sklepie żelaznym. Marszałkowska 26. 18771

Do sprzedania piesek pieczerek, z gatunku jedwabników. Wiad.: ulica Podwal № 30, w sklepie pieczywa. 18820

Meble do sprzedania: garnitur kryty, portjery z kilku pokoi, firanki eleganckie, dębowe urządzenie z jadalni, szafy, biblioteka, biurko damskie, misternej roboty, szeslążek buduarowy, otomana otwierana, dwa łóżka orzechowe, ze sprężynowemi materacami, poduszkowe materace, tualeta, 6 napoleonek, lustra czarne ozdobne takiż stół garniturowy, stolik mały, czarny orzechowy do robót damskich, kilka dywanów i serwet, lampa wisząca i salonowa, szafa kuchenna i wiele sprzętów domowych bardzo tanio. Bracka 12, 2 dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże. 18766

Lisów 3/4 blamy do sprzedania za rs. 25. Solna 8, mieszkania 23. 18815

Do sprzedania stół dębowy jadalny na 18 osób oraz przyjmuje obstalunki, reperację i odnawianie mobli, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wilcza № 13 bez litery, stróż wskaże. 18809

Do sprzedania futro szopowe, stół jadalny dębowy, rzeźbiony, umywalka orzechowa z marmurem, maszyna Singera, 22 łokci brokateli, 12 adamaszku bordo. Elektoralna 33, mieszk. 19. 18781

Do sprzedania salopa atłasowa, lisami podbita, mało używana. Niecała № 6, wiadomość u stróża. 18796

Do sprzedania: suknie wełniane, jedna cena 5, druga 8 rubli. Szkoły Bertini, Nowakowskiego nowe w oprawie, po 3 ruble, pantofle wojłokowe na małą nogę nowe za rubla, kapelusz wiązany za 3. Krucza 13 lit. A, drugi dom za Hożą, mieszk. 10.

Suknia jedwabna jasna za rs. 15. Królewska 3, mieszk. 16. 18792

Maszyny używane do pończoch gruba i cienka, do sprzedania tanio z gwarancją. Potrzebny czeladnik ślusarski na drobną robotę. Senatorska 20, Olszewski. 18778

50 procent taniej wyprzedaje kapelusze zimowe damskie i dziecinne, magazyn Fijałkowskich. Senatorska 18, wprost kościoła. 2686

Tanio sprzedaję meble: otomany, szeslongi, sofy orzechowe; tanio przyjmuję również wszelkie roboty tapicerskie, które wykonywam na czas umówiony. Elektoralna № 39.

Nuty fortepianowe do śpiewu, i t. d. wyborowe, znakomitych kompozytorów, po 10 kopiejek arkusz; lustra, wazy z berlińskiej porcelany, serwisik z saskiej, szkła, koronki, blondyny, różne zagraniczne drobne przedmioty ładne, klatka dla papugi, dwa fotele. Krakowskie-Przedmieście № 7, m. № 6. 18791

Tokarnia żelazna (Drehbank), prawie nowa, jest za nizką cenę do sprzedania. Bliższa wiadomość u szwajcara hotelu Europejskiego. 18786

Garnitur mebli nowych do sprzedania, za rs. 80. Nowy-Świat № 30, u tapicera.

Meble do sprzedania, za bardzo przystępną cenę, 2 garnitury mebli rypsem krytych, oraz szafy orzechowe, kredensy dębowe, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, umywalnie Hoża № 15, u stolarza. 18818

Fortepian czarny, fason nowy, zagraniczny, 250 rubli, oraz drugi 60 rs. Ulica Chłodna 37. 2685

Masła solonego litewskiego nadszedł transport. Widok 2a, mieszk. 8. 2683

Futro niedźwiadki mało używane, lekkie, do sprzedania. Wiadomość ulica Sienna № 4E, mieszk. 9. 18807

Do sprzedania wyżeł do polowania. Wiadomość: ulica Piekarska № 14, m. 4. 18779

Z powodu wyjazdu, jest do odsiąpienia sklep wiktuałów, za przystępną cenę. Wiadomość Solna № 1. 18790

Interesa handl. i majątk.

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wyprzedaży i zamiany starożytności, przedmiotów domowego użytku i ubrań damskich i mężkich mało używanych. Nowy-Świat 42.

Jest do umieszczenia na hypotekę rs. 6,000, może być częściowo od 1,000 i mniej. Ul. Dzielna № 3, m. 4. od 3 do 5 codziennie.

Z powodu wyjazdu do sprzedania lub odstąpienia sklep z garkuchnią, w każdym czasie. Ulica Wspólna № 5 domu. 18585

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia. Ulica Żelazna № 20E. 18657

Sklep wiktuałów do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Hożej № 32b. 2669

Do odstąpienia sklep wiktuałów z dystrybucją, galanterją, odpowiedniem mieszkaniem, dobrem powodzeniem, od Nowego Roku. Płock gubernjalne miasto, dom Olszewiera, ulica Kolegjalna, wiad. na miejscu.

Do sprzedania majątek ziemski, położony w Łęczyckiem, włók 11, w tem 14 morgów łąki. Wymagalne zaliczenie 16,000 rs., reszta zaś pozostaje na gruncie. Wiadomość u adwokata przysięgłego A. Radwańskiego, Podwal № 20, oraz w Kutnie u kwatermistrza miasta Chełmińskiego. [illegible]

Rubli 3,000 pożyczy na pierwsze numera hypotek Zawadzki. Krasińskie 6. 18692

Rs. 30,000 do wypożyczenia na hypoteki w Warszawie lub na dobra ziemskie, po Towarzystwie Kredytowem, bez pośrednictwa. Wiadomość: Twarda № 24a, m. 8. 18685

Korzystny interes! Kawiarnia, z wyrobioną konsumcją, od b. dawna egzystująca, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest zaraz do odstąpienia. Wiadomość na miejscu, ulica Chłodna № 12, obok kościoła Ś-go Karola Boromeusza. 18638

Kawiarnia do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. Leszno № 37 w dystrybucji. 18627

Z powodu choroby właściciela jest do sprzedania zakład fotograficzny bardzo korzystny na prowincji. w jednem z miast gubernjalnych. Wiadomość ulica Piękna № 1d, mieszkania № 12, od 2—5 po poł. 18536

Z powodu zmiany interesów, jest do wynajęcia od 1 Stycznia 1884 roku, w pierwszym domu za Bankiem, przy ulicy Elektoralnej pod № 4, lokal świeżo i gustownie odnowiony, składający się z 6 pokoi, przedpokoju, pasażu i kuchni, w której znajduje się wodociąg i zlew, oraz śpiżarni, wygodki i 2 piwnic, z dwoma wchodami, częściowo lub w całości. za cenę przystępną. Wiadomość u stróża. 18637

Mający do sprzedania dom w Warszawie w środkowej części miasta, w szacunku od 60 do 120,000 rs. zechce nadesłać szczegółów wykaz dochodu i wydatków, oraz ostateczną cenę, w kopercie zapieczętowanej pod lit. M. R. do kiosku na Placu Zielonym.

Kolonja jest do sprzedania w Radzyminie przy szosie, 20 wiorst od Warszawy. Gruntu warzywnego morgów 14, łąk morgów 14, duży ogród owocowy, 3 domy mieszkalne i zabudowania gospodarskie. Służebność w lasach. Wiadomość Solec 46, mieszk. 3,

Magle do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Przejazd № 13. 18800

Rs. 5,000 lokowane na pierwszym numerze hypoteki, z powodu zmiany interesów, do odstąpienia zaraz, z ustępstwem dobrego procentu. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 18. 2681

Rubli 6,000—10,000 potrzeba na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera, lub w kiosku naprzeciw domu Roezlera pod literami M. H. „Pożyczka.“ 18747

Dystrybucja jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 18. 18803

Sklep wiktuałów do sprzedania. Róg ulic: Waliców i Krochmalnej № 31. 18810

Kawiarnia jest do sprzedania, przy ulicy Wązkiej-Freta № 24. 18805

Do sprzedania dwa majątki, z których jeden włók 23, od nowo budującej się kolei mil 2, drugi 11 i pół, od kolei o mil 4 jednego właściciela. Wiadomość Chmielna № 33, mieszkania № 4. 18802

Do odstąpienia w każdym czasie kawiarnio z bawarją, z całem urządzeniem. piecem do pieczenia ciast. Bliższa wiadomość w zakładzie cukierniczym p. Karola Sommer. Chłodna № 8. 18814

Lokale.

2 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, śpiżarnią i piwnicą w oficynie na dole, za rs. 160 rocznie do wynajęcia od 1 Stycznia 1884 r., przy ulicy Złotej № 21, w bliskości Marszałkowskiej. Tamże jest do sprzedania łóżeczko rozsuwane, urzędowej roboty. 19383

5 pokojów, przedpokój i kuchnia do odnajęcia zaraz lub od Nowego Roku, za rs. 580 rocznie. Wiadomość Oboźna № 3, mieszkania 3. 18645

Zaraz lub od 1 Stycznia. Tanio 3 pokoje z balkonem, przedpokojem, kuchnią, na 1-m piętrze, widok na Wisłę; 1 pokój kawalerski na 2-m piętrze. Dobra № 1, za rogiem Tamki pierwszy dom. 18283

Do wynajęcia od Nowego Roku dwa śpichrze lub składy na Pradze, przy ulicy Wołowej № 252, wiadomość na miejscu.

Do wynajęcia od 1 stycznia 1884 mieszkanie z ogródkiem zdatne na mleczarnię lub inny tego rodzaju zakład. Wiadomość Marszałkowska № 33 18632

Pokój duży frontowy z meblami kawalerskiemi, samowarem, usługą i opałem do wynajęcia dla spokojnych lokatorów. Mazowiecka 6. 18633

Sklep z oknem wystawowem, do najęcia. Chmielna 9. 2624

Mieszkanie umeblowane frontowe, 1-e piętro, Szpitalna 10, mieszk. 3, salon, pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia. Widzieć można od 1-ej do 4-ej. 2632

Salon o 3-ch oknach i pokój z meblami lub bez, z opałem i usługą, każdego czasu do wynajęcia, razem lub osobno, za przystępną cenę. Wiadomość: Bracka № 5, u stróża. 18689

Do wynajęcia zaraz lub od Nowego-Roku sklep na Nowo-Senatorskiej № 5, (hotel Litewski). 18753

Z nieprzewidzianej okoliczności jest do wynajęcia od Nowego Roku suche, ciepłe i wesołe mieszkanie, składające się: z 5 pokoi, pasażu, z dwoma wejściami i dwoma balkonami, przytem spiżarnia, piwnica, góra i komórka, cena rocznie rs. 370, Róg Oboźnej i Topiel № 14, stróż wskaże. 18734

2 pokoje z kuchnią i jeden pokój z osobnem wejściem do wynajęcia, na żądanie mogą być umeblowane lub też z całkowitem utrzymaniem. Nowy Świat № 7, m. 43.

Rubli 150 rocznie zapłaci kobieta nie młoda, za całkowite utrzymanie skromne ale przyzwoite w oddzielnym pokoiku. Pożądanem jest na przedmieściu i na dole. Wiadomość ulica Nowolipie № 41, u rządcy.

Przy ulicy Nowy Świat № 68m lokal na 1-m piętrze od frontu z balkonem składający się z 3 pokojów, pasażu, 2 przedpokojów, zdatny na proceder handlowy lub kantor, jest do najęcia od 1 stycznia 1884. Wiadomość u właściciela domu. 18794

Mieszkanie przy ulicy Marszałkowskiej № 27a, na pierwszem piętrze, od frontu, składające się: z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, balkonu, waterklozetu, wanny, piwnicy i wspólnej góry, jest zaraz lub od Nowego Roku do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę, bliższe szczegóły u stróża domu. 18829

Od Nowego Roku do wynajęcia mieszkanie z 6-u pokoi, na 2 piętrze. Nowogrodzka 20, dom d-ra Rogowicza, wiad. na miejscu. 2680

Żelazna-Brama, róg Żabiej № 6, od każdego czasu salon, pokój, alkowa i kuchnia na 1-m piętrze. Wiadomość na miejscu, w sklepie obok bramy. 18828

Pokój z meblami! Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 18824

Potrzebne mieszkanie przy porządnej familji, dla pojedyńczej osoby, blizko ulicy Długiej. Adresy składać do kantoru Kurjera pod lit. G. G. 18795

Doniesienia rozmaite.

Kiper poleca się do ściągania win, w prywatnych domach, za umiarkowane wynagrodzenie. Ul. Leszno № 52, m. 6. 18309

Sklejam specjalnie: szkło, porcelanę, majolikę, marmur, alabaster. Piwna 39.—Jabłoński. 18705

Kupuje! złoto, srebro i drogie kamienie Jubiler Józef Betcher. Marszałkowska 65.

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach, zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 18659

U akuszerki są pokoje osobne, dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska 60, w blizkości ogrodu Saskiego. 18640

Akuszerka M. Federowicz, przyjmuje damy na słabość w wspólnych i osobnych pokojach, od rs. 5. Jerozolimska 13. 18634

Akuszerka Natalja przyjmuje panie życzące odbyć słabość. Cena umiarkowana. Hoża 14B, mieszkania 21. 18191

Akuszerka Bandtke, przyjmuje na słabość od rubli dziesięć, z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 12 lit. A. — Tamże jest mamka bez długu. 18798

Mamki sztuczne francuzkie, działające równie łatwo jak pierś matki (rs. 1).— Tapioka brazylijska, najzdrowszy pokarm dla dzieci i dla osób osłabionych, pakiet półfuntowy francuzki 35 kop. W magazynie francuzkim 16, ul. Hr. Berga. 1982

Mamki wiejskie, u akuszerki, ulica Pańska № 19. 18648

Mamka młoda zdrowa ze świeżym pokarmem u akuszerki, ulica Złota № 5. 18663

Mamka bez długu Solec 30. Wiadomość w sklepiku. 18763

Mamka młoda, ze świeżym tygodniowym pokarmem, jest u akuszerki. Ulica Elektoralna 10. 18823

Mamka! zdrowa, wiejska, ze zdrowym i świeżym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki. Podwal № 11, mieszk. № 9. 18816

Mamka młoda, przystojna, ze świeżym pokarmem, bez długu. jest u akuszerki. Nowy-Świat № 30, mieszk. № 11. 18821

Pieniądze znalezione 3 Grudnia, odebrać można. Chmielna 12, mieszk. 4. 2684

Skradzioną została obrączka ślubna z literami „M. M. 15 (27) Czerwca.“ Uprasza się pp. jubilerów o zwrócenie uwagi. Ktoby mógł podać jaką wiadomość, otrzyma 5 rs. nagrody. Wspólna 13, mieszk. 5. 18738

Pinczerek biały, ładny, do sprzedania. Chmielna 28 bez litery, od 12-ej do 3-ej.

Zaginął pudel czarny. wabi się Bukiet. Łaskawy znalazca zechce go odprowadzić na Królewską № 6, za stosowną nagrodą.

Przybłąkał się pies myśliwski, pod № 9, mieszk. 1, Miedziana. W ciągu 3 dni jeżeli właściciel się nie zgłosi to inaczej zaradzę. 18708

Chart biały, polowy, znajduje się przy ulicy Wilczej № 24, za zwróceniem kosztów odebrać można, w przeciwnym razie, po kilku dniach pies sprzedanym będzie, wiad. u stróża.

PRZEWODNIK ADRESOWY.

APTEKI.

Bukaty B., dzierż. Sołtykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
Karpiński W., Elektoralna 35.
Kucharzewski H. gł. skł. wód min. Senator. 11.
Szteyner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.
Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.

APTECZNE MATERJAŁY i SKŁADY FARB.

Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gorzelewski. Mazowiecka 11 malarnia porcel.

BŁAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Jarzębski L., Nowy-Świat 57. Towary tanie.
Rosenberg Żabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ i PATRONY.

Bekker K. & J., fabr. i skład hurt. (znaczny rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Ziegler Robert, fabr. i skład, największy wybór. Znaczny rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E. Leszno 28. wars. fabr. czekolady.

CZYTELNIE.

Jeleński J. Nowy-Świat 4. Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda. Elektoralna 7.

DENTYŚCI.

Neumark H. Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M. Tłomackie 9, dawn. dom Roezlera

GALANTERJA.

Blumenberg, d. Wernic, Kr. Prz. 85, d. Roezlera
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

GILZY (fabryki).

Ożarow et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

GORSETY (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i tiurniur, Świętokrzyska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.

HAFTY SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawełny do haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.

HERBATA (składy).

Wilenkin L., Królewska 10, obok Giełdy.

JUBILERZY.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)
Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żelisławski A., Miodowa 1.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabrjel, Miodowa 3.

KAPELUSZE (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodkowski Jan, Elektoralna 21, zagr. i kraj.
Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojerska 30.

KSIĘGARNIE i SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Świat 67, Senators. 22.
Sennewald Gustaw, Miodowa 4.

KSIĘGI HANDLOWE (fabryki).

Bock A. & Csernák F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Haempel & Ehrling, Elektoralna 6.
Kreusch Wilhelm, Żabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY i FARBY OLEJNE (fabryki).

Karpiński i Leppert, Elektoralna 33.

LECZNICE DLA ZWIERZĄT.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

LITOGRAFJE.

Bukaty i Ska, lit. pośpieszna, Świętojerska 12a
Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3.

MASZYNY i ODLEWY (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okiennice).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 34, Zakłady mechanicz. Kotlarnia miedź i żelaz. Odlewnia.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

MATERJAŁY PIŚMIENNE.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

MEBLE (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętokrzyska 8, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
Frumkin Bela, Rybaki 10, największy wybór wszelkich łóżek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.
Globus P., Bielańska 5.
Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Otwinowski T., Nowy-Świat 38. Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rahong K., N. Świat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1845.
Tarnowski J. i Ska. Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach zniżonych.
Załęski i Ska, Marszał. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szweitzer A., parowa fabryka, Królewska 19.

NACZYNIA KUCHENNE i GOSPODARSKIE.

Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

NICI i NORYMBERSZCZYZNA.

Frybes F., Żabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatów
Ludwig A., Senatorska 496. obok Penkali.
Klink A., Żabia 4, galanterja i guziki.

OBUWIE DAMSKIE (fabryki).

Blechschmidt Stanisław. Obuwie damskie, Nowy-Świat 58 i Czysta 2.

OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.

Rajchman i Frendler, Senatorska 18.

OPTYCY.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysta 2.

PIECE (fabryki).

Stalewscy A. E., (dawniej), Tamka 17.

PIECE ZAGRANICZNE.

Cohn & Leichtentritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

PIÓRA STRUSIE (fabryki).

Gliwic F., Senatorska 20, i fantaz., ceny nizkie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

PISMA PERJODYCZNE (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleński, Nowy-Świat 4.

PŁÓTNA i BIELIZNA (magazyny).

Arthur, Elektoralna 6, tania bielizna.
Gałkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
Józef i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysyła gratis.
Straus L., Nowy-Świat 43, pościel gotowa.

POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

POŚCIEL GOTOWA.

Chełstowski J., Czystą, hotel Europejski.
Jaworski Jan, Nowy-Świat 67.

POWOZÓW (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.

POWOZÓW NAJEM.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
Hegner J., Nowy-Świat 51, dom hr. Stadnickiej
Hotel Paryski, Bielańska 9.

RESTAURACJE.

Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej
Snowacki Stanisław, Długa 17.

SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.
Małczanow Michał, Zimna 5, kryszt. szkła.
Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorsk.
Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

SZUWAKSU (fabryki).

Gliński S., szuwaks, atrament, N.-Świat 67

TABACZNE WYROBY (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Świat 35.
Podymowski St., skład hurt. Nalewki 13.

WINA (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM., egz. od 1790

WINA KRYMSKIE i KAUKAZKIE.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 53
Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

ZAPAŁKI.

Bieńkowski T., główna sprzedaż zapałek A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.
Kozłowski T., Główny skład zapałek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.

ZEGARMISTRZE.

Gołembiowski J., zeg. fach. Bielańska 1.
Zawistowski K., Wierzbowa, gmach teatru.

ZNAKI METALOWE i PISANE (fabryki).

Bitschan P., Długa 47, i aparaty kościelne
Poznański Józef, Długa 41.

ŻELAZNE WYROBY (składy).

Straus A., Długa 39. filja Marszałk. 50a.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. — Варшава 23 Ноября /5 Декабря) 1883 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.